

**Gotowi jesteśmy zagwarantować
wszelkie prawa wolnemu miastu**

Kieitko

Lubelszczyzna zajmuje pierwsze miejsce w realizacji świadczeń na Społeczny Fundusz Budowy Szkół. W ciągu 8 miesięcy br., społeczeństwo tego województwa wpłaciło na SFBS ponad 52 mln. zł, co stanowi 86,5 proc. rocznego planu zbiorów.

pracy naszego Seniora-Jubila-
wypowiedziano wczorajszego
ieczoru; w osobistych życze-
ach, przedstawicieli Zarządu
ddziału SDP w Poznaniu - red.
aduśza Ratajskiego, wicekonsu-
ZSR - Włodzimierza Gołow-
zarskiego, w licznych telegra-
ach gratulacyjnych. Wyrazem
ania i podziwu dla pracy Do-
ojnego Jublata były też liczne
kolniczościowe upominki i wią-
nki kwiatów

W serdecznych słowach podzięk-
i pamięci, red. Fr. Hryniewicz
wierdził m. in., że prace całego
ego życia jest spłatą długu
dzęczności wobec społeczeństwa

Ojczyzny. (→)

Boński minister von Bren-
tano wypowiedział się za
„twardą pozycją wyjściową
Zachodu w przyszłych rozmow-
wach ze Związkiem Radziec-
kim na temat kryzysu berliń-
skiego”. Jego zdaniem „naj-
bardziej właściwie” byłyby
rozmowy „jasne, otwarte i
prowadzone z niezbędną ostro-
żnością. Nie można znowu tym
się kierować, że rozmowy za
wszelką cenę mają doprowadzić
do rezultatu”. Von Bren-
tano z góry zakłada więc moż-
liwość fiaska rozmów. (PAP)

Fot. — CAF

Bądźmy oszczędni i gospodarni

(Ciąg dalszy ze str. 1)

pieniądze, to przecież gotówka, której nie można wykończyć pożytecznie na inne nierzaz w rodzinie bardziej potrzebne artykuły, lub przedmioty.

Konkludując — nie ma powodów do niepokoju, ani tym bardziej do paniki o stan naszych zapasów spożywczych. Mamy ich wystarczająco dla wszystkich, a w zasadniczej mierze od naszej postawy będzie zależało właściwe funkcjonowanie rynku.

Korzystając z okazji serdecznie zapraszam społeczeństwo Poznańskie do odwiedzenia Jesiennych Targów Krajowych, a szczególnie ich części kiermaszowej, gdzie będzie można nabyć wiele nowości towarowych różnych branż.

Targi Jesień 61

„Drobnny“ wielki producent

Drobna wytwórczość — pod tym mianem zwykło się rozumieć niewielkich producentów towarów, nie najlepszej jakości. Tymczasem na Jesiennych Targach będzie to równorzędnym niemal partner przemysłu kluczowego.

Państwowy przemysł terenowy, spółdzielczość pracy, indywidualne rzemiosło i prywatni producenci — zrzeszeni w Komitecie Drobnej Wytwórczości — reprezentują roczną produkcję, wartości 54 mld. zł (na rok bieżący). Z sumy tej, 42 mld. zł. to towary, które bezpośrednio trafiają na rynek. A więc, razem jest to kolosalny, a nie drobnny, producent. Tym bardziej, istotny jest jego udział w Targach.

Obecnie drobna wytwórczość zajmie 44 proc. powierzchni targowej, tj. prawie 1/3 więcej niż poprzednio. W ślad za tym idzie wzrost masy towarowej, przedłożonej do najbliższej kontraktacji — ogółem wartości 4,5 mld. zł — czyli 1/4 ilości towarów, wystawionych na obecnej imprezie. W ramach KDW wystąpią, jako równorzędni sobie partnerzy, przemysł terenowy i spółdzielczość — reprezentując po ok. 2 mld. zł wartości bieżącej produkcji.

Wprowadzony po raz pierwszy na szerszą skalę, układ branżowy ekspozycji targowej ma wykazać, że w drobnej wytwórczości zaszło wiele zmian na lepsze, że i ona potrafi dobrze produkować, choć znajduje się w gorszych od przemysłu kluczowego warunkach, że umie także sama inicjować

39 osób ofiarą huraganu

Huragan „Carla” szalejący obecnie nad środkowo-zachodnimi stanami USA spowodował dotychczas śmierć 39 osób.

W mieście Galveston zawałił się wierzchołek budynku Czerwonego Krzyża. Na werandzie znajdowali się uchodźcy, którzy powrócili do Galveston po przejściu huraganu, 8 osób zostało rannych. (PAP)

Za kulisami wywiadu amerykańskiego⁽²⁾

W Gwatemali, Chinach i Kolumbii

W 1954 r. na wyborach w Gwatemali zwyciężył Arbens. Zanim zdążył rozwinąć swój program reform, już w Waszyngtonie okrzykano go jako komunistę. Arbens pragnął ograniczyć zyski rządzących ekonomiką kraju trzech wielkich amerykańskich korporacji z „United Fruit” na czele. Chciał przeprowadzić ograniczoną reformę rolną, gdyż w tym kraju z ludnością 4 mln. przeszło 50 proc. ziemi ornej znajduje się w ręku 1.100 rodzin.

Kapitałisci amerykańscy poculi się zagrożeniami. Dulles, za aprobatą Narodowej Rady Bezpieczeństwa USA, przystąpił do działania. Samoloty z bronią wysłane zostały do Hondurasu i Nikaragui dla zwolenników reakcyjnego banitu gwatemalskiego, płk. Carlosa Castillo Armesa. Arbens po krótkiej walce złożył broń i marionetka amerykańska — płk Armes objął rząd, które sprawuje do dnia dzisiejszego.

W latach 1954—1958 Stany Zjednoczone omal nie rozpały wojny z Chińską Republiką Ludową o skaliste wyspy Quemoy i Matsu, leżące w odległości 3 mil od brzegów chińskich. Gdy artyleria chińska nakryła ogniem wyspy pełne wojsk z Taiwanu, w USA powstało poważne zaniepokojenie. Wysłanie wojsk nacjonalistów chińskich było wyraźną prowokacją. Tym bardziej ugruntowało się to przekonanie, gdy z tych wysp wyładował na wybrzeżu Chin Ludowych tajwański oddział dywersyjny w sile... jednego batalionu. Ale rząd

Nadzieja na zwrot w stronę porozumienia

Głosy prasy zachodniej przed rozmowami w Nowym Jorku

Czwartkowe oświadczenie radzieckiego MSZ o gotowości rozpoczęcia przez ministra Gromykę rozmów z amerykańskim sekretarzem stanu Ruskim zostało przyjęte w USA na ogół z aprobatą, w Wielkiej Brytanii — z uznaniem, a niewątpliwie wszędzie z uczuciem ulgi. Komentatorzy zachodni zaznaczają przy tym, że w Nowym Jorku toczyć się będą rozmowy stanowiące tylko wstęp do rokowań i że wobec tego nie należy po nich oczekiwać zbyt wiele, ale w każdym razie można je uważać za zapoczątkowanie nowego kursu w kierunku spotkania na najwyższym szczeblu.

Nawet reakcyjne pismo „Daily News” zamieszcza wiadomość pod nagłówkiem: „Stany Zjednoczone witają z zadowoleniem radziecką zgodę

na rozmowy Gromyko — Rusk”.

Jak pisze „New York Times”, „ministrowie spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych i ZSRR będą szukać podstawy do rokowań między Wschodem a Zachodem”. W innym artykule ten sam dzień nik wyraża pogląd, że zasadnicze rokowania będą się mogły rozpocząć nie wcześniej niż w listopadzie br.

Komentator Roberts w artykule zamieszczonym przez „Washington Post” daje wyraz przekonaniu, że „impas w kryzysie berlińskim zaczyna się przełamywać”. Zdaniem jego wiele zależy od tego, czy rządy zachodnie zdołają ustalić swoje stanowisko w przyszłych rokowaniach. „Będzie to — pisze on — znacznie łatwiejsze po niedzielnym wyborach w Niemczech Zachodnich”.

„New York Times” w artykule swego waszyngtońskiego korespondenta pisze, iż „w Waszyngtonie dąży się do odciążenia zniecierpliwienia z powodu przeszkód stawianych przez sojuszników USA, a także zdecydowaną chęć znalezienia pokojowego rozwiązania sprawy, nawet w wypadku odmówienia przez Francję uczestnictwa w nawiazaniu dyplomatycznego kontaktu ze Związkiem Radzieckim”.

Zdaniem korespondenta, administracja amerykańska dochodzi do wniosku, że można przedysku-

tować z ZSRR „formułę kompromisową”.

Prasa angielska podkreśla, że na tym szczeblu nie da się przewidywać poważnych rozbieżności poglądów obu stron. Nie wyklucza się jednak, że przy dobrej woli rozmowy mogą zapoczątkować kurs, którego uwienczeniem będzie spotkanie na szczycie.

„Lody zimnej wojny pękają” — pisze „Daily Herald”. Dziennik dodaje, że „Amerykanie i Brytyjczycy są już do tego stopnia zniecierpliwieni stanowiskiem Francji, że są gotowi szukać porozumienia w sprawie Berlina bez jej udziału”.

Zdaniem „Yorkshire Post” krok dokonany w kierunku rokowań na temat kryzysu berlińskiego „wygląda bardziej obiecująco niż jakiegokolwiek dotychczasowe posunięcie”.

Paryski „Combat” określa sytuację, jaka wytworzyła się ostatnio w związku z kwestią Berlina zachodniego, mianem „prawdziwego zwrotu dyplomatycznego w kryzysie stosunków między Wschodem a Zachodem”.

Dziennik „Liberation” stwierdza, że dzisiaj „nikt już nie wie, czy w groźbę zbrojnej agresji ze strony Związku Radzieckiego” chociaż cały świat przyznaje, że to właśnie ZSRR zajmuje silną pozycję.

Dziennik zaznacza dalej, że Kennedy znajduje się między Scyllą a Charybdeą, tzn. między wpływami potężnych jeszcze w USA sił holdujących starej polityce, a także kół wojskowych — oraz wpływami niektórych swych doradców, uznających, iż nadszedł czas zapoczątkowania nowej ery stosunków międzynarodowych.

PAP

Nowa prowokacja bońskich militarystów

Urząd Prasy przy Przewodniczącym Rady Ministrów NRD ogłosił komunikat stwierdzający, że 11 września ok. godz. 15, dwa myśliwce zachodnioniemieckie Bundeswehry, naruszając obszar powietrzny NRD, przedarły się w okrogu Eisenach do strefy powietrznej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Przeleciały one nad terytorium NRD i lądowały około godziny 15.20 w Berlinie zachodnim na lotnisku Tegel, znajdującym się pod kontrolą francuską.

To nadużycie suwerennych praw NRD przez zachodnioniemieckie samoloty wojskowe — głosi komunikat — stanowi niesłychanie prowokacyjny akt militarystów bońskich, który wymaga surowego zbadania.

Organizatorzy prowokacyj-

Ku czci Boy'a

W 20 rocznicę zamordowania przez hitlerowców Tadeusza Boy'a-Żeleńskiego, na domu przy ul. Smolnej w Warszawie, gdzie w latach 1922—36 mieszkał i pracował znakomity pisarz, odsłonięto tablicę pamiątkową.

nego incydentu, jak się o tym sądzi w stolicy NRD, wywołała się z najbardziej awanturniczych kół zachodnioniemieckiej Luftwaffe, które dały światu próbkę swych możliwości zakłócenia zarysowujących się perspektyw rokowań i wciągania mocarstw zachodnich w niezamierzone przez nie awantury wojenne.

Charakterystyczne jest również i to, że Adenauer w swych wystąpieniach wyborczych w ciągu ostatnich kilku dni dwukrotnie wspominał o „możliwych incydentach w korytarzach powietrznych do Berlina”.

*

Boński minister obrony, Strauss, zapowiedział w Monachium przeprowadzenie dokładnego śledztwa w sprawie lotu dwóch myśliwców Bundeswehry do Berlina zachodniego. Powiedział on na konferencji prasowej, że jeśli nie okaże się, iż incydent spowodowany był siłą wyższą, obaj piloci ukarani zostaną sądowo i dyscyplinarnie. (PAP)

Finisz piłkarzy i debiut bokserów

Finisz piłkarzy i debiut bokserów

Wśród walczących w niedzielę o mistrzostwo I ligi zespołów nie znajdują się piłkarze poznańskiego Lecha. Zmierzają się oni z zabrzkim Górnikiem — jak już informowaliśmy — dopiero po meczu rewanżowym, jaki stoczą Ślązacy w Anglii. 27 bm., w Poznaniu. Atrakcyjnego występu rewanżowego zespołu Górnika entuzjastki piłki nożnej oczekują w stolicy Wielkopolski ze zrozumiałym zainteresowaniem.

Dziś z pierwszoligowych drużyn spotkają się w Chorzowie Ruch z Bydgoską Polonią. Pozostałe mecze odbędą się w niedzielę: w Gdańsku Lechia — ŁKS, w Opolu Odra — Stal Sosnowiec w Krakowie Wisła — Legia, w Bobruku Polonia Bytom — Cracovia i w Bydgoszczy Zawisza — Stal Mielec.

Trudne mecze Olimpij i Calisii

O mistrzostwo II ligi piłkarskiej odbędą się w sobotę cztery mecze: Wawel — Naprzód, Gwardia — Unia Tarnów, Baltyk — Garbarnia i Unia Racibórz — Krosno. W niedzielę Olimpia będzie miała za przeciwnika Pogoń. Początek zawodów na Gołecinie o godz. 17. Calisia nie będzie miała łatwego zadania w Rzeszowie z tamtejszą Stalą. Program tego dnia uzupełnią mecze: Polonia — Arka, Lublinianka — Piast i Arkonia — Śląsk.

Z rozgrywek o mistrzostwo II ligi okręgowej tylko jeden mecz oglądać będziemy w Poznaniu. W niedzielę o godz. 11 na boisku przy Al. Reymonta Grunwald spotka się z Obrą. A oto pozostałe mecze: Polonia Chodzież — Luboński Klub Sportowy, Polonia Nowy Tomiś — Polonia — Leszno, Zjednoczeni Września — Prosta Kalisz, Dyskobolia — Polonia Poznań.

Mecz Warty z Obrą rozegrany zostanie 20 bm. na Stadionie im. 22 Lipca.

Pierwszy gong

Dzisiaj po dłuższej przerwie zabrzmi pierwszy gong. Wystartują do mistrzostw zespoły I i II ligi.

Jak wiadomo nasz okręg nie posiada swego reprezentanta w I lidze. W II lidze mamy dwa zespoły: kaliską Prosnę i Budowlanych z Poznania. Budowlani rozegrali swój pierwszy mecz dziś o godz. 19 w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej. Ich przeciwnikiem będzie zespół gdańskiej Polonii. W obu drużynach ma wystąpić wielu nowych, młodych zawodników.

Proсна rozegra swoje pierwsze spotkanie w Klecach z dziesiątką Błękitnych.

Miłośnicy boksu będą mieli możność zobaczyć niemniej ciekawy mecz reprezentacji juniorów Poznania (o Puchar GKFF i T) z reprezentacją Opola. Pierwszy mecz zakończył się sukcesem poznańskich bokserów.

Po licznych pojedynkach międzynarodowych hokeistów wracają do swoich normalnych rozgrywek.

Warta gościć będzie w Gnieźnie, gdzie spotka się z mistrzem Pol-

Tylko 6 zmian graczy w siatkówce

W Marsylii odbył się VIII Kongres Międzynarodowej Federacji Siatkówki (FIVB). Przewodniczącym federacji został wybrany ponownie Francuz — Libaud, a jednym z wiceprzewodniczących, przedstawił Polski — T. Brzóska.

Uczestnicy Kongresu zapoznali się z przygotowaniem do Igrzysk Olimpijskich 1964 r. w Tokio, gdzie po raz pierwszy odbędzie się olimpijski turniej siatkówki mężczyzn. Złożono wniosek, aby na Olimpiadach rozgrywane były także turnieje drużyn kobiecych.

Kongres wprowadził kilka poprawek do przepisów gry w siatkówkę. Dotyczą one zasad zmian zawodników. W jednym ście drużyna może przeprowadzić tylko 6 zmian graczy. Zmiany muszą być przeprowadzane natychmiast. Zawodnik, który opuścił boisko może powrócić, ale tylko na pozycję poprzednio zajmowaną. Zmienić innego gracza już nie wolno.

ski — Spartą. Grunwald wystąpi do meczu w stolicy z Rzeszowskim, Piast z Gliwic rozegra mecz z gnieźnieńskim MKS. AZS Poznań w spotkaniu o mistrzostwo II ligi będzie miał za przeciwnika jedenastkę grudziądzkiego Ruchu.

T. P.

Final Olimpiady Motorowej

Na boisku WSWF przy ul. A. Bema Okręg Poznański Polskiego Związku Motorowego organizuje w niedzielę o godz. 14 I Okręgową Olimpiadę Motorową, jako masową imprezę pod hasłem: „Na 1000-lecie — tysiąc nowych entuzjastów w zorganizowanych szeregach sportu motorowego”.

W zawodach uczestniczyć będą kierowcy z Piły, Szamotuł, Nowego Tomysła, Leszna, Ostrowa, Kalisza, Konina, Krotoszyna, Wrześni i Gniezna.

Każda eliminacja rozegrana zostanie w trzech konkurencjach, które stanowią: olimpijski zjazd gwiazdzisty, jazda zrzeczności, próba sprawności. Ponadto podczas niedzielnej imprezy odbędzie się konkursowa jazda samochodowa i wyścig go-kartów. (p)

dla każdego...

Centralny Bieg Narodowy rozegrany zostanie w niedzielę w stolicy na Stadionie Dziesięciolecia. Na starcie stanie około 300 zawodniczek i zawodników wyłonionych w eliminacjach okręgowych.

Na międzynarodowym turnieju siatkówki bardzo dobrze spisali się reprezentanci Polski. Mężczyźni zajęli w końcowej klasyfikacji drugie, kobiety — trzecie miejsce.

Dan Waern — znany szwedzki biegacz — zadebiutuje 24 bm. po raz pierwszy jako zawodowiec. W mityngu lekkoatletycznym w Sztokholmie wystąpił m. in. Anglik Pirle.

Do Budapesztu na międzynarodowe regaty kajakowe wyjechała czwórka polskich reprezentantów w składzie: Kaplaniak, Wł. Zieliński, Marchlik i Pilecka. Udział w imprezie wezmą również kajakarze Austrii, Francji, Szwecji, Rumunii, NRD, NRF i Czechosłowacji.

Samochodowym mistrzem świata — na rok 1961 został P. Hill. Drugie miejsce zajął jego rodak — D. Gurney.

Tenisiści stołowi inauguruje tegoroczny sezon 30 bm. rozgrywkami I i II ligi. W I lidze, która liczy 10 zespołów Poznań nie ma swego reprezentanta. W II lidze, podzielonej na trzy grupy z okręgu poznańskiego walczą trzy drużyny: w grupie I Budowlani i Blask z Poznania i w grupie II Piast Ostrzeszów.

76.99 m w rzucie oszczepem uzyskał podczas zawodów w Szczecinie Haczyk.

Na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie odbędą się w niedzielę wyścigi go-kartów o Puchar Polski. Organizatorem imprezy jest Automobilklub Warszawski.

Miliard złotych przeznacza Polska w najbliższym pięcioletnim planie na budownictwo sportowe. Za te pieniądze zbudujemy: 192 hale i sale gimnastyczne, 71 stadionów i boisk, 22 kryte pływalnie, 7 otwartych pływalni, 19 pływalni na wodach naturalnych, 4 sztuczne lodowiska.

GRAJ WYTRWALE
w najczęściej wyciąganej loterii pieniężnej

(xoy)

„KOZIOŁKI”

Opr. HENRYK BARAŃSKI

O co właściwie chodzi?

Korespondencja własna
z Berlina zachodniego

Jeśliby wierzyć zachodniemieckim gazetom, a przede wszystkim może zachodnioblińskim, cały problem tego miasta sprowadza się do obrony wolności. Bronią jej Adenauer i Brandt, Kennedy i Macmillan. Bronią jej dziennikarze amerykańscy, angielscy, francuscy i oczywiście — zachodniemieccy.

Wystarczy jednak przyjechać do Berlina, wysiąść na dworcu Am Zoo i pochodzić trochę po zachodniej części tego miasta, porozmawiać z jego mieszkańcami, aby przekonać się, że sprawa jest daleko bardziej skomplikowana. W Maison de France, gdzie przy barze spotykają się dziennikarze z całego świata ze swymi niemieckimi kolegami, o wolności mówi się stosunkowo mało, dużo więcej natomiast o polityce i interesie.

Właśnie w Maison de France jeden z wybitniejszych niemieckich dziennikarzy powiedział mi coś niecoś o „oknie wystawowym”. Nazwę tę znamy i w Polsce. Oznacza ona, że Berlin zachodni, położony w sercu NRD, oddalony od jej stolicy czasem o szerokość jezdnii, miał stać się przynętą dla mieszkańców Republiki Demokratycznej. Miał ich kusić bogactwem swych sklepów, rozmachem budownictwa, rozwijającym się przemysłem, zapraszać do siebie perspektywą poprawienia stopy życiowej. Tego jednak mało. Berlin zachodni miał być również ośrodkiem szpiegostwa, dywersji oraz propagandy, skierowanej przeciwko NRD.

Pieniądze i strach

Aby to wszystko jednak zrealizować w zrujnowanym mieście — trzeba było pieniędzy.

Więc znalazły się. Do Berlina zachodniego płyną pieniądze w gotówce, w kredytach, w ulgach podatkowych, obniżce cen. Cała ta pomoc wynosi około 2 miliardów marek rocznie. W rezultacie to miasto, które miało się stać niebezpiecznie atrakcyjne dla Wschodu i w ten sposób podminować jego ideologię, stało się atrakcyjne przede wszystkim dla Niemców zachodnich, którym tu się lepiej znacznie żyje, aniżeli w Hamburgu, Frankfurtu, czy gdzie indziej.

Zamknięcie przez NRD granicy wewnętrznie-berlińskiej, za jednym zamachem położyło kres istnieniu „okna wystawowego” z jego wszystkimi szpiegowsko-dywersyjnymi przybudówkami. Równocześnie postawiło pod znakiem zapytania całą dotychczasową pomoc. Jeśli bowiem Berlin stanie się zwykłym miastem, po



Areszt — od 3 dni do 3 miesięcy
Grzywna — od 50 do 4.500 złotych

A co to znaczy: nagana publiczna

Od przewidzianej w projekcie nowego prawa o wykroczeniach kary nagany publicznej nie będzie się można za żadne pieniądze wykupić. Takiego „wyroku” kolegium karno-administracyjnego nie da się również odsiedzieć. Będzie to więc kara surowa.

Z drugiej strony kara nagany publicznej zawiera w sobie — jak mówią prawnicy — tylko dolegliwość moralną. Czy to dużo, czy mało? Odpowiedź na to pytanie nie jest prosta. Czasem dużo, kiedy indziej mało. Dla jednego prawdziwy cios, dla innego betka.

Posługiwanie się karą nagany publicznej będzie trudne i dlatego, że kary tej nie można „stopniować”. Przy areście administracyjnym wybiera się: od 3 dni do 3 miesięcy. Przy grzywnie: od 50 do 4.500 złotych. A nagana publiczna jest tylko jedna.

Dlatego też skuteczność tej kary zależeć będzie od dwu czynników. Od przepisów określających prawną treść nagany publicznej i konkretne wypadki kiedy należy ją stosować oraz od praktyki kolegiów karno-administracyjnych, które będą się posługiwać tym narzędziem karania.

I tu właśnie podstawowy problem: Projekt prawa o wykroczeniach mówi, że podanie nagany do publicznej wiadomości „polega na ogłoszeniu orzeczenia w zakładzie pracy, w szkole, w uczelni, w miejscu zamieszkania ukaranego lub w innym właściwym miejscu” albo na ogłoszeniu orzeczenia na koszt ukaranego w czasopiśmie lub w inny stosowny sposób.

Tylko na pozór wszystko wydaje się jasne. Nasuwa się bowiem pytanie, czy kolegium karno-administracyjne, wydając orzeczenie o karze nagany publicznej, ma prawo wybrać tylko jeden ze sposobów tej „publikacji” czy też może równocześnie posłużyć się kilkoma z nich. Przepisy nie dają tu wyraźnej odpowiedzi i należałoby się domagać formalnego zatwierdzenia nieskrepowanego prawa kolegium do korzystania z możliwości podawania orzeczenia do publicznej wiadomości.

To nie koniec wątpliwości. Co praktycznie oznacza ogłoszenie: „w miejscu zamieszkania ukaranego”? Może to być brama domu, w którym mieszka i może być ta-

blica ogłoszeń w Prezydium MRN. Należy postuluować, aby i tu kolegium mogło swobodnie wybierać, tak by nagana publiczna rzeczywiście zawierała w sobie to, co zawierać powinna, tzn. dolegliwość moralną.

Tu zaś dochodzimy do sprawy chyba najistotniejszej. Kara nagany publicznej powinna być stosowana wtedy, gdy okoliczności pozwalają przypuszczać, że ukarany weźmie ją sobie — jak to mówią — do serca. Zależy to od osoby ukaranego, środowiska w jakim się on obraca i od możliwości w danym przypadku sposobów podania kary do wiadomości publicznej.

Weźmy dla przykładu art. 53 projektu nowego prawa o wykroczeniach, który za „publiczne dopuszczenie się nieobyczajnego wybruku” pozwala wybierać między karą aresztu, nagany publicznej i grzywny.

A teraz dwie sytuacje: Pierwsza: Delikwent jest notorycznym wielkomięskim chuliganem, nigdzie nie pracuje, mieszka w złodziejskiej melinie. Tu kara nagany publicznej byłaby śmieszna.

Druga: Dopuszczający się „nieobyczajnego wybruku” jest mieszkańcem małego miasta lub wsi, człowiekiem dbającym o tzw. pozory. Publiczna nagana może być dla niego karą bardzo surową.

Wiele jest takich dwoistych przykładów wynikających z samego tekstu projektowanych przepisów. Jeszcze więcej mnożyć ich będzie życie.

Wprowadzenie kary nagany publicznej może być skutecznym narzędziem wychowawczym w naszym społeczeństwie, w którym opinia współobywateli powinna stawać się w coraz to większym stopniu miernikiem oceny ludzkich czynów. Ale skuteczność tego narzędzia zależeć będzie od gruntownego przemyslenia każdego z nowych przepisów w toku obecnej, publicznej dyskusji i później — gdy projekt stanie się przedmiotem rozważań komisji sejmowych i na Plenum Sejmu. A decydującą rolę będzie mieć oczywiście praktyka — rozsądek i umiejętność stosowania nowych przepisów przez kolegia karno-administracyjne

M. BAŃKOWICZ

cóż go nadal subsydiować ponad normę.

Właśnie strach przed tą perspektywą utraty uprzywilejowanego stanowiska najbardziej denerwuje zachodnich berlińczyków, a ich prasa aby to zdenerwowanie odwrócić od siebie, co dnia obrzuca inwektywami Ulbrichta i członków jego partii. Jest to najprostszy sposób ukrycia, że u podstaw zawodu, który czeka berlińczyków, leży nie polityka SED, lecz polityka NRF i jej sojuszników, którzy chcieli utrudnić życie w NRD, a w rezultacie zaszkodziли sobie i swoim podopiecznym.

Wewnętrzna opozycja

Próbowałem dowiedzieć się, czy świadomość tego faktu dotarła do umysłu niemieckiego mieszczucha tak z Berlina zachodniego, jak i z Bonn, Frankfurtu czy Monachium. Moi rozmówcy nie ukrywali faktu, że już sporo Niemców zaczyna rozumieć, na czym gra polega. Nie znaczy to wcale, aby stali się w 24 godziny entuzjastami Ulbrichta. Na to nie pozwala im wychowanie, propaganda, no i interes przemysłowca, kupca, czy pośrednika. Znaczący to jednak, że zaczynają się w niemałym stopniu wahać, czy najlepszym kanclerzem jest właśnie Adenauer, który mimo doznanych ostatnio politycznych porażek, do wyborów idzie dalej z hasłem bez zmian. Dowodem tego jest 28 proc. obywateli NRF, którzy — jak donosi Instytut Badań Opinii Publicznej — jeszcze nie zdecydowali się na kogo będą w dniu 17 września głosować. Dowodem tego jest wewnętrzna opozycja w CDU, kóra — jak pisze „Die Zeit” — chciałaby Adenauera zamienić na Erharda. Dowodem tego jest wreszcie wzrost liczby zwolenników SPD.

Część z nich początkowo przyciągał Brandt, wyrażając głośniej i gwałtowniej swoje oburzenie z powodu decyzji granicznych NRD. Drugą część przyciąga teraz, krytykując Adenauera za to, że niczego nie przedsięwziął aby przyspieszyć rozmowy ze Wschodem. Jest więc coś dla nieprzejednanych, jest coś także dla usposobionych bardziej realistycznie.

Chociaż nikt w NRF nie wątpi dalej w wyborze zwycięstwo CDU, coraz więcej ludzi przypuszcza że nie będzie to zwycięstwo absolutne, którego do niedawna Adenauer był zupełnie pewien.

ANDRZEJ KOBUS

Kółka rolnicze + inicjatywa = postęp techniczny wsi

Odwiedziłem ostatnio kilkanaście wsi w woj. gdańskim, przyglądając się bliżej pracy kółek rolniczych. Jedne z nich pracują lepiej, drugie gorzej, ale wszędzie tam, gdzie chłopci już na własnej skórze przekonali się o pożytkach jakie daje dobrze zorganizowana praca kółka — podziw bierze dla inicjatywy, gospodarności i chłopskiego „pomysłunku”.

Na przykład Pogrodzie, wieś gromadzka w powiecie elbląskim. Przez kilka ostatnich lat wegetowała w tej wsi filia Państwowego Ośrodka Maszynowego. Kiedy dyrekcja POM-u postanowiła zlikwidować nierentowną placówkę, pogrodzkie kółko rolnicze większość głosów uchwaliło odkupienie od POM-u starej tokarni, wiertarki, aparatu spawalniczego, resztek wybrakowanych narzędzi i stworzenie w tym samym miejscu warsztatu mechanicznego kółka rolniczego. Warsztat uruchomiono 1 kwietnia br. Znalezione człowieka o przystojnych „złotych rękach”, mehanika-silnikowca ob. Jakubowskiego, który został mianowany kierownikiem warsztatu. Znalezione trzech innych dobrych fachowców, mechaników narzędzi i maszyn rolniczych, kowala-spawacza. Bez żadnego kredytu, bez fanfar i reklamy rozpoczęto pożyteczną robotę.

Byłem w tym warsztacie po 4,5-miesięcznej jego działalności: czysto, warsztat wybiełony, założone światło i „siła”, roboty w bród. Co się robi? A no właśnie średni remont ciągnika „Ursus” C-325, należącego do kółka rolniczego w Pogrodzie, na oczekaniu przeobraża się kosiarka, przystoso-

wując je do koszenia zbóż wyłożonych przez deszcz, naprawia sнопowiązałkę, maszynę do sycia marki „Singer”, pralkę elektryczną Kola Gospodyń Wiejskich z Pogrodzia, motocykl „WFM” należący do jednego z członków kółka rolniczego. Przeglądam książkę zamówień: małych robót jest kilkadziesiąt, większych i poważniejszych także sporo. Kółko rolnicze w Pogrodzie za namową Jakubowskiego kupiło po cenie złomu wycofaną z użytku czyszczalnię zboża marki „Petkus”. Remont kosztował 15 tys. zł, nowy silnik elektryczny — niecałe 5 tys. zł. „Petkus” pracował już przed wiosennymi siewami. Spisywał się znakomicie. Jaka jest jego obecna wartość? — pytam. „Okolo 120 tys. zł”. Poza usługami na rzecz swego rodzinnego kółka rolniczego, warsztat wykonuje także prace dla innych zleceniodawców. Dla

biblioteki i świetlicy wiejskiej wykonano metalowe okna, dla budującej się w Pogrodzie remizy strażackiej — zawiasy i haki. Dla Spółdzielni Rybackiej „Pokój” w Tolkmicku — wyremontowano silnik łodziowy itp.

Dawniej — mówią gospodynie z Pogrodzia — nie było nawet gdzie bańki do mleka zalutować. Dawniej — mówią chłopcy — z maszynami rolniczymi trzeba było jechać do naprawy do Milejewa, do POM-u, a robota w polu czekała.

Warsztat Kółka Rolniczego w Pogrodzie już dzisiaj świadczy pomoc w naprawach sprzętu zmechanizowanego trzem sąsiadującym kółkom z innych gromad.

Ciekawie niewątpliwie rozwiązana została ta sprawa i od strony finansowej; warsztat, mimo bardzo niskich stawek, jest także źródłem dochodu. Za jedną godzinę usługową rolnik płaci 18.— zł (sama robocizna bez materiału), z tego 9.— zł otrzymuje pracownik warsztatu i 9.— zł kółko (z tego pokrywa się ubezpieczenie, prąd, amortyzacja maszyn). Narzut na koszty materiałowe wynosi 20 proc. z tytułu magazynowania. W sumie naprawa kosztuje chłopca połowę taniej niż w POM-ie, a przede wszystkim jest wykonywana na miejscu.

Za przykładem Pogrodzia idzie także kółko rolnicze w Gronowie Górnym w pow. elbląskim. Jego prezes, gospodarz Skolimowski, dobrze przeżył całą sprawę. A że mają już ciągnik i sprzęt towarzyszący, któremu garażem jest gołe niebo, postanowili adaptować dużą — trzeba dodać: niszczącą — oborę i urządzić oprócz garażu dobry warsztat naprawczy, z którego będą mogły korzystać także sąsiednie kółka rolnicze.

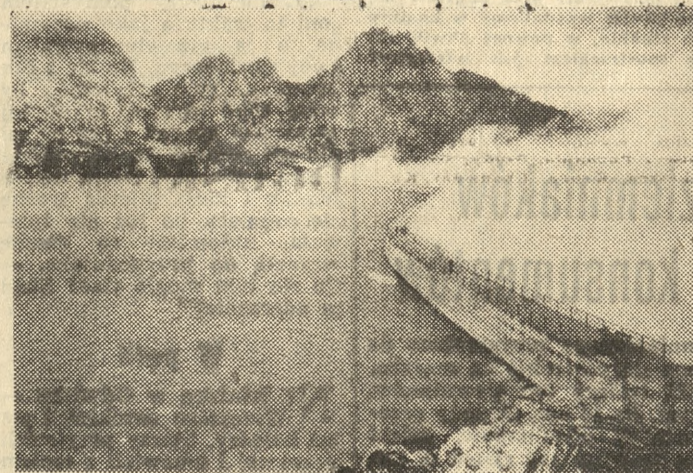
W tej chwili w całym woj. gdańskim jest już 15 warsztatów zorganizowanych przez kółka rolnicze. I wciąż powstają dalsze. Do końca roku przybędzie ich jedenaście: 3 adaptowane i 8 nowych. Większość z nich będzie obsługiwała kilka kółek rolniczych równocześnie. Jeżeli obecnie jeden taki warsztat przypada na 47 ciągników, to za 3 lata, mimo wzrostu ilości sprzętu rolniczego i ciągników w woj. gdańskim, jeden warsztat przypadnie będzie na około 25 ciągników.

STANISŁAW K. SZWENTNER

Tama Albigna

Przed kilku dniami odbyła się inauguracja tamy Albigna w Val Bregaglia (południowo-wschodni kanton Szwajcarii — Grysonia). Zapora ma 115 m wysokości, 770 metrów długości. Na budowę zużyto 930 000 m³ betonu.

Fot. — CAF



Stałem nad urwiskiem. Na wprost rysowały się niewyraźnie kontury przystani, a w obydwie strony rozlewał się jezioro, ciemne, jakby przyćmione dookoła. W pewnej chwili doleciał mnie wybuch śmiechu Oli, po czym Skowronek podjął swą ulubioną piosenkę, fałszując niemiłosiernie:

Na wiersycku, hej, na Równem,
zabił juhas baczę g...
Hee!!!

Wyglądało na to, że wczasowicze dojdą do tego miejsca. Musieli jednak skrócić wcześniej w las, gdyż głosy ich zaczęły słabnąć.

Odwrociłem się na pięcie i ruszyłem z powrotem ścieżką. Głosy znów zbliżyły się: rozpoznałem głęboki baryton Szuplickiej, której wtórował uparty tenorek Skowronka. W pewnej chwili zza drzew wynurzyły się dwie postacie.

Lecz nie był to ani Skowronek, ani Szuplicka. Przysunąłem się bliżej — przede mną szła Ola i Ryssy.

Obchodząc ostrożnie drzewa i krzaki podszedłem do nich zupełnie blisko. Ryssy mówił cicho i szybko:

— Mogłabyś doprawdy trzymać nerwy na wodzy! Zupełnie cię nie pojmuję. Przecież mówilem, jeżeli zechcesz, wyjedziemy. Ostatecznie cudów nie ma.

— Nie — odparła Ola. — Nie chcę wyjeżdżać.

Serce zabiło mi szybciej.

— W takim razie pilnuj się. Po co ma ktoś się domyślać, że ta cała sprawa z Szypulskim obeszła cię tak bardzo?

— Mnie?

— Powiedzmy — nas. Ale tym bardziej trzeba uważać. Za bardzo ufasz swej inteligencji. Wystarczy, by ktoś poruszył głowę i może być kłopot.

W tym momencie zdarzyła się rzecz straszna. Prawa noga mi stąd ni zowąd zjechała w bok po śliskim korzeniu. Zatrzepotałem rozpaczliwie rękami: za późno.

— He, he! — usiłowałem być dowcipny. — Gdy się człowiek spieszy, to diabeł się cieszy! Szukałem państwa nad wodą, słyszałem śpiew Skowronki i popędziłem naprzód jak wiatr. Ohydna mgła, człowiek zupełnie traci zmysł odległości. Myślę, że nie przestraszyłem pani, pani Olu?

— Myślałam, że to dzik wynurza się z gąszczu — rozśmiała się.
— Gdy miałem siedem lat — rzekł po chwili Ryssy — przy podobnej okazji złamałem rękę. Może dlatego teraz jestem bardzo ostrożny. Nigdy nie wiadomo, co może przytrafić się o ciemku.

DZIEŃ
8

Dwa czerwone koreczki kołysały się na słabej fali. Brzeg, opatulony czerechą i jałowcem, atakował jezioro tępo ściętym półwyspem, okolonym zarostem trzciny. Tylko w jednym miejscu pozostawało wąskie okienko: osłepiająca, gąszcząca od nagrzanego powietrza plama, z której wyłaniały się kontury przeciwnielego brzegu, zamazane jak na nieostrej fotografii.

— Woda nie fortepian, nie gmeraj w niej paluchami — odezwał się „Kryminal” w pewnej chwili. — Ryby tego nie lubią.

— Zdaje mi się — rzekłem ostrożnie — że w ogóle ryby nas nie lubią. Bardzo ci dziękuję za list i odwiedzin, ale siedzmy już godzinę i...

— I co?

— I nic. Właśnie — nic. Ostatecznie jestem tylko człowiekiem, a nie wierzbą płaczącą. Jak myślisz?

Spojrzał z pogardą i odpowiedział zupełnie niedwuznacznie.

— Masz rację — zgodziłem się. — Trafiliś w sedno. Nie mogę usiedzieć dłużej.

„Kryminal” milczał. Było jasne, że nie odezwie się tak długo, dopóki czegoś nie złapie.

— Hulihula! — zaśpiewałem nagle.

Cisza.

— Jeden z tutejszych mówił mi, że w tym jeziorze jest tylko woda i dno...

Cisza.

Miałem tego dość.

Założyłem trampki i polazłem pod górę, a potem brzegiem jeziora.

KTO TO BYŁ WTEDY, W NOCY?

Niewyraźna ścieżka wiodła wśród gęstych krzaków. Korzenie sosen — wyprężone macki ośmiornicy czyhającej na zdobycz — zagradzały drogę. Piasek z szelestem spadał po strumym zbocz. Daleko, na środku jeziora — samotny kajak. Zboczyłem w las i natrafiłem na olbrzymią kolonię konwali. Machinalnie ubierałem duży bukiet i znów skręciłem w stronę wody.

(c. d. n.)

Lecą bociany

Po Kobylnicy byli Lisie Kąty koło Grudziądza i wspaniali chłopcy odbywający tam obóz Lotniczego Przysposobienia Wojskowego. Spałem z nimi w jednej sypialni z powodu braku innych wolnych miejsc, oni nie wiedzieli kim jestem i nie kłopotując się prowadzili od switu swoje rozmowy. O znajomych dziewczynkach z Grudziądza, a jakże, ale pierwsze słowa po przebudzeniu dotyczyły pogody.

— Nie wyglądaj — mruknął któryś — bo zapieszysz go! — I zaczepiony nurknął natychmiast pod kołdrę. Nota bene lato znowu od samego rana, cały dzień czekaliśmy na zmianę, zwiedziliśmy pięknie odbudowany Grudziądz, podziwiając kolorowe kamieniczki w rynku. Tylko kolega Bojanowicz z „Przyjaciółki” się zżymał: — Wiedzie z ty mi kolorowymi kamieniczkami jest tak jak gdyby jakiś genialny architekt zaprojektował dla całej Polski jednakowe. W każdym starszym mieście spotkacie podobne. Tylko że ci, którzy je przed wiekami budowali pewnie by ich nie poznali...

Wieczorem, w wielkiej sali sławnej tutejszej szkoły, rozmawialiśmy z adeptami lotnictwa. Swoje normy szybowcowe już zrobili, te raz latają na samolotach. Wszyscy są już po maturze. Kiedy skończy kurs, po kilkutygodniowej przerwie dostaną z WKK wezwanie do szkoły oficerskiej lotnictwa. Wszyscy są do tego przygotowani, decyzyjnie powiedzieli wcześniej. Ilu z nich będzie pilotami odrzutów? — Byłoby zdrowie dopisało — mówią — wszystko będzie dobrze. — No i nerwy — dodaje drugi.

I nagle wszyscy zaczynają mówić o badaniach w Głównym Ośrodku Badań Lotniczo-Lekarskich. — Kilka dni to trwało, wie pan. Byłem akurat krótko przed maturą i czulem się taki przygnieciony tym, że mogę odpasć z powodu jakiejś nieznanej, ukrytej wady ciała lub z powodu słabych nerwów, że gdybym rzeczywiście

Już 400 tys. kwintali

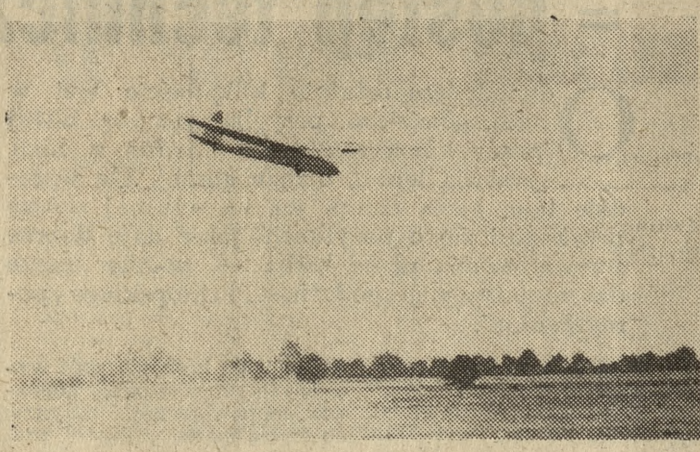
3,5 mln. ton ziemniaków dla przemysłu i konsumentów

W zakładach przemysłu ziemniaczanego przystąpiono do kampanii, w toku której ma się przerobić na mączkę, syrop i inne produkty około 800 tysięcy ton ziemniaków, a więc więcej niż w roku ubiegłym. Do 10 bm. zakłady przerobiły już około 400 tysięcy kwintali ziemniaków, dzięki czemu przemysł znacznie planowo zaopatrywać rynek w nowe przetwory.

W pierwszej dekadzie bm. szczególnie dobrze wywiązały się ze swoich obowiązków rolnicy i plantatorzy oraz personele skupu i kontraktacji w woj. warszawskim i białostockim, a dorównywały im woj. olsztyński, bydgoski, poznański, łódzkie i kieleckie. W przeciwieństwie do tego w woj. gdańskim, koszalińskim, szczecińskim i wrocławskim, przede wszystkim na skutek niesprzyjających warunków atmosferycznych i opóźnionej wegetacji ziemniaków.

Niewątpliwie w najbliższym czasie sytuacja ulegnie dalszej poprawie, gdyż w okresie do 20 bm. przemysł planuje wszystkim rolnikom dodatkowo po 5 zł od każdego kwintala odstawić ziemniaków. Równocześnie przemysł zaczął zaopatrywać w ziemniaki duże ośrodki, zwłaszcza Śląsk. Niezależnie od tego sklepy detaliczne i inne punkty

Przygodniak



Zwalniając pod (widać na skrzydłach wysunięte hamulce) szybowiec bystro schodzi do lądowania.

Fot. — autor

został odrzucony, matura by na pewno przepadła. Nie mógłbym się dalej uczyć. No, ale poszło do brzo — i uśmiech rozjaśnia mu twarz — potem maturę zrobiłem niechętnie.

Tak, ci chłopcy na głowie by chodzili gdyby to było po prostu do latania. Trzymają się kurczowo tej szansy jak gdyby to była w ich życiu jedyna.

Gdzieś za Pelplinem

Z Lisich Kątów wystartowałem na dwuholu za „Gawronem”. Ten samolot jako silniejszy od CSS może holować dwa szybowce jednocześnie. Jako pilotowany przez kobietę, szybowiec w którym leciałem, był na pierwszej pozycji. Taki to niepisany protokół szybowcowy. Trochę to nieprzyjemnie widzieć tę drugą linkę tuż pod skrzydłem, raz opadającą, raz podnoszącą się niebezpiecznie jak gdyby już, już miała nas wyrzucić.

A właśnie wypogodziło się, lały i piaszczyste pola nagrzały się i co chwilę wpadałymi w kominy lub studnie, w pewnej chwili ani się spostrzegłem jak uderzyłem

głową wabinę. Tymczasem oderwałem się na zachód od Wisły, było to gdzieś w połowie drogi do Gdańska, gdy nagle poculiśmy mocne uderzenie w kadłub, moja pilotka przestała nucić, co z upodobaniem uprawiała przez całą drogę, i zobaczyłem kilka jej nerwowych ruchów. — Coś się stało — powiedziała. — Ale gawron nie daje znaku, żeby się wyczepić, więc jeszcze poczekam. Oho, zawraca.

Rzeczywiście, „Gawron”, pochylił się na lewe skrzydło, my za nim, zatoczyliśmy półkole. — Niech pan szuka bociana — powiedziała. Obrzuciłem wzrokiem okolice. — O, jest, widzi pan? Tam pod lasem? — Tak, jest, nikła, cienka sylwetka szybowca kołuje i oto już najwyraźniej schodzi do lądowania. — No to mają przygodniaka — powiedziała.

— Co mają? — Przygodne lądowanie. Ja już też miałam takich kilka, raz tak usiadłam, że samolot nie mógł tam wylądować, że by mnie ściągnął.

„Ładne rzeczy” pomyślałem, „oni to traktują jako normalne, a ja już obmacywałem swój spadochron. No ale i tak byłem na tyle przytomny by sobie zdać sprawę, że na tej wysokości spadek i tak by mi nie pomógł. To oczywiście żadna pociecha”. Zdałem się, że jednak i moja pilotka trochę się przejęła, bo już nie śpiewała, natomiast co chwilę wracała do przygodniaka. — Co się tam mogło stać? Skąd to uderzenie?”

W pętli

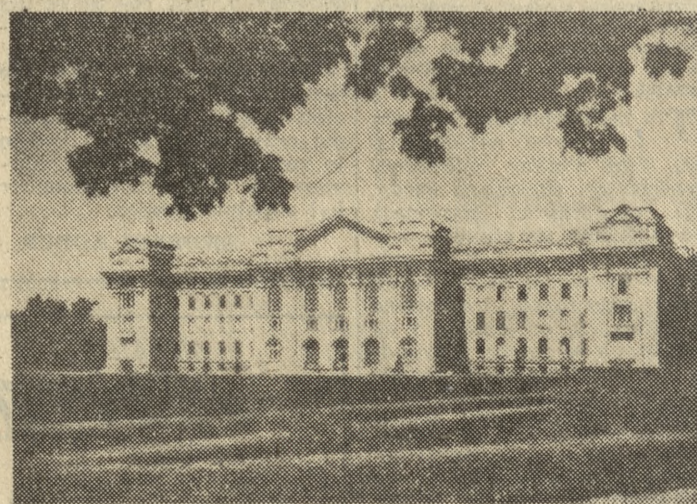
Na lotnisku w Gdańsku — Wrzeszczu oczekiwali nas już koledzy, którzy przylecieli wcześniej i omawiali z szefem Ratusińskim warunki konkursu akrobacji. Okazało się, że to, o czym od dawna mówiono, czekało nas właśnie tu. Mieliśmy po kolei lecieć „Junakiem” z panem Czesławem Pruciakiem, który za każdym razem miał otrzymywać inną wiązaną figur akrobatycznych do wykonania. Naszym dziennikarzem, zadaniem miało być odgadnięcie wszystkich fi

gur i po lądowaniu spisanie ich na kartce we właściwej kolejności. Miałem jeszcze w kościach przygodniaka, a tu wylosowałem pierwszy lot. „Może to i lepiej, mniej zdenerwowania”. Widziałem, że moja spokojna mina wyraźnie kołom zaimponowała, więc uspokoiłem się nieco. Wysłuchałem szybko objaśnień jak wyglądały figury, których mogę się spodziewać: pętla, korkociąg, beczka, przewrót, zwrot bojowy czyli zakręt na wznoszeniu, wywrót... nie i tak tego wszystkiego nie zapamiętam. Siadłem w pierwszej kabine (tu się pełniej odczuwa wszystkie figury — powiedziałano), ścisnęli mnie pasami, że omal nie jęknąłem (żeby się pan nie potulił, gdy się położycie na plecach — powiedziałano).

Potem długo nabierałem wysokości, obserwowałem z zainteresowaniem brzeg morza pod nami, rozpoznawałem Sopot, małe miasto, Orłowo, Gdynię, na zegarze było już ponad 800 m i wtedy nagle samolot poderwał się gwałtownie i zaraz spadł w dół przez skrzydło, ziemia zaczęła się niezwykle szybko zbliżać, ale jednocześnie kręciła się jakoś w kółko. „Dobra jest, korkociąg”. Ledwie wyrównaliśmy, znowu samolot targał w górę, w lusterku zobaczyłem swoją twarz, ale dziwną jakąś, wyciągniętą z oczami wybaluszonymi. Nie miałem się czasu nad tym zastanawiać, bo wisiałem już na pasach głową w dół, pod sobą miałem pochmurne niebo i znowu pod sobą ziemię i znowu niebo. „Tak, pętla dwa razy”. Potem już przestałem rozczuwać czy morze podo mną czy nade mną, gdzie jest ziemia, a gdzie niebo, pokręciło się wszystko, czułem tylko, że ten wariacki pilot już sam chyba nie wie co robi, że już chyba nie doprowadzi tego samolotu do równowagi...

Doprowadził. Wtedy ze zdumieniem stwierdziłem, że nie miałem najmniejszych nawet zaburzeń żołądka. Chyba nie było na to czasu. Ale uśmiechnąłem się z triumfem. I uśmiech ten pozostał mi na twarzy gdy gramoliłem się z samolotu, bo koledzy przyglądali mi się z niedowierzaniem. Właśnie też czerwona rakietka oznajmiła koniec lotów, pozostałem więc na ten wieczór by dymem, który mógł opowiadać i zdaje się dopiero wtedy stałem się entuzjastą lotnictwa.

MIECZYSLAW SKĄPSKI



„Warszawska Jesień” — po raz piąty

Uroczysty koncert Filharmonii Narodowej (pod batutą Witolda Rowickiego) rozpoczął w sobotę imprezę tegoroczną „Warszawskiej Jesieni”. Zainstalowane w sali Filharmonii mikrofony i kamery przeniosły muzykę festiwalową do ogromnej rzeszy rozsiadanych po całej Polsce melomanów. Dla zagorzałych „zbieraczy muzycznych” (bo i takich jest wielu) — „Polskie Nagrania” wypuszczają płyty gramofonowe z zestawem najciekawszych utworów i wykonawców.

Program „Warszawskiej Jesieni” (w dniach od 16 do 24 września) obejmuje: osiem koncertów symfonicznych, tydzień kameralnych oraz dwa przedstawienia baletowe. Wykonawcami będą czołowi artyści polscy oraz szereg solistów i zespołów zagranicznych.

Wystąpi Filharmonia Słowacka pod dyr. Konstantina Iliewa, Orkiestra Kameralna „Die Reihe” (z Austrii) pod dyr. Friedricha Cerha, grać będą dwa kwartety smyczkowe — im. Borodina (ZSRR) i Novaka z Czechosłowacji, oraz duet fortepianowy braci Kontarskich (NRF). Originalną atrakcją będzie występ zespołu baletowego Chińskiego Centralnego Teatru Opery i Baletu w Pekinie, który wystawi balet narodowy pod tytułem „Pagoda Leifung”. Spośród solistów zagranicznych koncertować będą m. in. śpiewacy Mario-Teresa Escobedo, Cathy Berberian i Peter Pears, flecista Severino Gazzelloni, perkusiści Koenig i Caskel.

Udział wezmą również znane zespoły polskie: Filharmonia Narodowa pod dyr. Witolda Rowickiego i Stanisława Wisłockiego, Filharmonia Śląska pod dyr. Karola Stryji, Chór i Orkiestra Rozgłośni Krakowskiej „Polskiego Radia” pod dyr. Jerzego Gerla, Filharmonia Krakowska pod dyr. Andrzeja Markowskiego, Chór Wrocławski pod kierownictwem Edmunda Kajdasza.

Z solistów polskich wystąpią m. in. Barbara Hesse-Bukowska i Tadeusz Żmudziński (fortepian), Stefania Woytowicz, Halina Łukomska, Andrzej Hiolski (śpiew) oraz Halina Mikołajewska i Gustaw Holoubek (recytacja).

Obok słynnych dzieł muzyki światowej XX wieku m. in. Bartoka, Webera, Szostakowicza, Strawińskiego, program przewiduje dużo muzyki polskiej. Szczególnie zainteresowanie wzbudzi esradowe wykonanie przez zespół krakowski opery „Król Roger” Karola Szymanowskiego.

Zaprezentowany zostanie szereg najnowszych prac kompozytorów polskich starszego i młodszego pokolenia. Wśród prawykonań utworów polskich znajdziemy „Gry weneckie” Lutosławskiego, „Erotyki” Baida, „Wiersze” Szabelskiego i wiele innych kompozycji.

Ciekawą innowacją o charakterze informacyjno-propagandowym będzie (wykraczający poza ścisłe ramy festiwalu) koncert dawnej muzyki polskiej, organizowany przez Polskie Wydawnictwo Muzyczne.

KAM

Debreczyn rozbrzmiewa pieśnią

Wyjeżdżając na Węgry na międzynarodowy konkurs chórów amatorskich im. Beli Bartoka w Debreczynie (od 15. — 20 sierpnia br.) nie przypuszczałem, iż prawie tygodniowy pobyt w tym starym mieście, obchodzącym uroczysty jubileusz 600-lecia swego istnienia, dostarczy tak wiele niezapomnianych wrażeń i silnych wzruszeń artystycznych.

Radość była tym większa, że do finałów przy silnej konkurencji krajów demokracji ludowej i zachodniej Europy zakwalifikowały się dwa świetne męskie zespoły poznańskie: „Hasło” ZZK pod dyr. prof. W. Buchwaldą i „Arion” przy WDK pod dyr. prof. W. Dorozą. Autorytet członka jury doc. PWSM z Poznania — E. Maćkowiaka, zarazem dyr. art. Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych w Warszawie, biorącego po raz czwarty udział w tego typu imprezie na forum międzynarodowym (Francja, NRF, Jugosławia) — cieszył się powszechnym szacunkiem i poważaniem.

W 135-tysięcznym Debreczynie leżącym na skraju najbardziej autentycznej puszczy węgierskiej — Hortobágy, miałem możliwość przez szereg dni wstąpić do w osobiwy rytm tego miasta-wsi, schowanego w jednym dużym parku, ośrodku nazywanego przez wielkiego poetę Endre Ady’ego „miastem uporu i wytrwania...”. Schludne i romantyczne uliczki Debreczyna skąpane w promieniach słońca w tegoroczne dni sierpniowe — przebiegały stopniowo przez 12-tu krajów.

Festiwal im. Beli Bartoka odbywany w pięknej, białej sali koncertowej hotelu „Pod bykiem”. (około 1200 miejsc) stał się potężną mani-

Uniwersytet Lajosa Kossutha w Debreczynie, jeden z najpiękniejszych gmachów nowoczesnych tego starego miasta.

festacją śpiewaczą europejskiego amatorskiego ruchu choralnego. 15-osobowe jury pod przewodnictwem prof. Pála Kadosa — rektora Kolegium Muzycznego — spędzało pracowite dni i noce.

Forma wspólnego muzykowania poprzez śpiew nie jest na Węgrzech — podobnie jak u nas — zjawiskiem nowym. Kiedyś podczas zniw rozbrzmiewał wspólny śpiew, węgierska tradycja ludowa zachowała go w wielu galeziach sztuki, a w czasie ostatnich dziesięcioleci lat ruch pod nazwą „Śpiewająca młodzież” próbował w nowoczesnej formie użytkować modę wspólnego śpiewu. Próbowano także zastosować to w ostatnich latach na koncertach i premierach muzycznych. Rozpiewanie nas jest chyba dziś na Węgrzech dalej zaawansowane niż w Polsce.

Trudno w krótkim sprawozdaniu przedstawić tabelę punktową finałowych zespołów śpiewaczych w Debreczynie, gdy niejednokrotnie ułami punktu decydowały o następnej pozycji. Tak np. od chóru nauczycieli z Bratysławy, dzieliła poznański wyróżniony chór ZZK „Hasło” — za ledwie różnicą 0,5 punktu.

Kryteria oczywiście były dość surowe i dotyczyły: intonacji, tempa i dynamiki, rytmu, stylu wykonawczego i frazowania, interpretacji. Po zakończeniu finałowych eliminacji udało się nam uzyskać krótką wypowiedź członka jury z ramienia Polski — doc. E. Maćkowiaka.

Poziom wykonawczy wszystkich chórów w Debreczynie — powiedział doc. E. Maćkowiak — był wysoki. Przy tym jednak trzeba podkreślić ogromną rozpiętość stopnia trudności repertuaru; wyrównany poziom w tym względzie wykazywały zespoły Węgry, Francji, NRF i Polski. Repertuar dzielił się zasadniczo na dwie grupy: muzykę dawną i muzykę współczesną, brak było „złotego środka”. Szczególnie w chórach węgierskich, jak również w zespole radzieckim uderzała spora liczba młodzieży.

Z festiwalu w Debreczynie — kontynuował swe uwagi doc. E. Maćkowiak — wypływają i pewne wnioski dla organizacji Światowego Festiwalu Chórów Polskich w r. 1962 w Poznaniu, gdzie wystąpią po eliminacjach również najlepsze chóry pod obstrzałem tych samych prawie kryteriów...

W półfinale w Debreczynie spotkaliśmy także szereg chórów o profilu naszej II-iej kategorii. U wielu zespołów pewnym zgrzytem było zbyt krzykliwe forte i brak emocji w interpretacji. Specyficzny urok „egzotyki” miała muzyka węgierska z częstym dwu- i trzygłosem w kompozycjach. U Polaków na plan pierwszy wybiła się pewna rytmiczność, choć pieśń konkursowa Kodály’ego „Felszallott a páva” (stał paw na afiszu propagandowym) poza Węgrami — jedynie Rosjanie w swojej interpretacji liryczno-rytmicznej zaśpiewali najlepiej. Najbardziej wyrównany poziom wykazywały zespoły męskie, stąd na 13 chórów — 10 uzyskało minimum finałowe 80 pkt. Ostatecznie w pierwszej piątce uplasowały się w chórach męskich: Bułgaria (Sofia), dwa chóry węgierskie z Budapesztu, Czechosłowacja (Brno) i „Hasło” z Poznania oraz w drugiej piątce trzy chóry węgierskie, „Arion” z Poznania i Włosi — kończy swe uwagi doc. E. Maćkowiak.

★

Na długo pozostanie w pamięci uczestników konkursu plenerowy popis połączonej muzyki węgierskiej w narodowym repertuarze (zwłaszcza utwory Liszta i Kodály’ego w wykonaniu 15-tu chórów mieszanych w liczbie ponad 1000 osób lub też konkursowe „Felszallott a páva” przez 10 chórów męskich w liczbie 600 osób). Na zakończenie konkursu odbył się finałowy koncert galowy z udziałem częścią IX Symfonii Beethovena w wykonaniu połączonych mieszanych chórów.

TEODOR ŚMIEŁOWSKI



Ludwik Świeżawski „WIELKA PRZYGODA”. Powieść dla młodzieży. Wyd. Lit. s. 371, cena 20 zł.

„Wielka przygoda” opowiada o przygodach polskiego Robinsona, który osiedlił się po wojnie na sudeckim pustkowiu. Wysoko w górach. Mimo realistycznej kanwy życie na pustkowiu przynosi wiele niespodzianek: śledzenie wroga, napady, poszukiwanie skarbu. Dzięki nim akcja wartko się toczy, a my czytamy tę powieść z dużą przyjemnością.

Pracownicy poszukiwani

P.P.B. Nr 4 przyjmuje zaraz do pracy na budowach poznańskich i warsztatach wykwalifikowanych elektryków, ślusarzy, stolarzy, blacharzy, tokarzy, operatorów oraz robotników niewykwalifikowanych. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Placy ul. Artyleryjska 2. K7032

Głównego księgowego z wyższym wzgl. średnim wykształceniem z praktyką przyjmie Spółdzielnia Pracy w Poznaniu. Warunki pracy do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K7041

Inżyniera bud. lądowego z uprawnieniami budowlanymi lub co najmniej 5-letnią praktyką w wykonawstwie na stanowisko inspektora technicznego w dziale wykonawstwa, technika mechanika z praktyką do zakładu ślusarskiego, ekonomistę wzgl. technika branży elektrycznej do działu zaopatrzenia, techników budowlanych na budowy w terenie oraz pielęgniarke dyplomowaną do zakładowego punktu leczniczego zapobiegawczego na cały względnie pół etatu na dogodnych warunkach z uprawnieniami przysługującymi pracownikom przedsiębiorstwa przyjmie zaraz Przedsiębiorstwo Robót Przemysłowych Budownictwa Terenowego, w Poznaniu, ul. Żmigrodzka 41/49. K7049

Polskie Koleje Państwowe przyjmą natychmiast pracowników fizycznych w wieku od lat 18 do wykonywania czynności manewrowych, hamulcowych i robotników oraz pracowników z wykształceniem średnim na dyżurnych ruchu. Warunki pracy i płacy do omówienia w Oddziale Przewozów, Poznań, ul. Chudoby 10, pokój 105. K7089

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych — Kierownictwo Robót P-2/61 w Poznaniu, ul. Dolna Wilda 57, zaangażuje kierowców I, II i III kat. prawa jazdy, na samochody Star i Tatra. Dla zamiejscowych hotel zapewniony. Płaca według układu zbiorowego w budownictwie. K7114

Ślusarzy, murarzy, cieśli, dekarzy, robotników budowlanych oraz transportowych przyjmie zaraz Poznańska Baza Remontowa T.P.M.B. w Poznaniu ul. Mielżyńskiego 27/29. K7121

3 kierowców z I wzgl. II kat. prawa jazdy na samochody ciężarowe do pracy na miejscu i w terenie przyjmie Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych Poznań, ul. Gnieźnieńska 63. K7128

Kierowników robót do prowadzenia prac z zakresu instalacji elektrycznej i sanitarnej na terenie woj. poznańskiego — przyjmie zaraz przedsiębiorstwo państwowe. Wymagane wykształcenie wyższe wzgl. średnie techniczne oraz praktyka zawodowa. Wynagrodzenie dobre, według układu zbiorowego w budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K7142.

Konstruktor weryfikatora, konstruktorów, technologów, inżynierów i techników mechaników na wstępny staż pracy, ekonomistę do działu zaopatrzenia zatrudni zaraz Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Przemysłu Spożywczego w Poznaniu, ul. Szczanieckiej 8. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr pod w/w adresem. K7131

Kierownika Grupy Robót inżyniera mechanika lub inżyniera budownictwa przyjmie Przedsiębiorstwo Budowy Gazowni Poznań, Grobla 15 pokój 118. 39555g

Technika mechanika na stanowisko młodszego technologa, nauczyciela zawodu tokarstwa (mistrz lub technik), pomocnika magazyniera zatrudnia Warsztaty Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Poznaniu, ul. Świerkowa 10 (Debiec). K7145

Przyjmujemy zaraz salowe i pomoc kuchenną. Mogą być siły młodsze — ponad 18 lat — na dojazd z bliższych okolic m. Poznania. Zgłoszenia — Wojewódzki Szpital Dziecięcy w Poznaniu, ul. Józefa 7/8 — pokój 3/4. K7146

Kuchmistrza, kucharzy, cukierników, kelnerów oraz kierowników zakładu, przyjmą zaraz Leszneńskie Zakłady Gastronomiczne. Reflektuje się tylko na siły kwalifikowane. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K7163

Unieważnia

się zagubioną

PIECZĄTKĘ:

Przychodnia Obwod. Poznań — Wilda Ambulatorium Szkoły nr 22 ul. Dzierżyńskiego 300. 39572

Praca

Uczniów w naukę rzemiosła ślusarskiego — w specjalnościach: tokarstwo, naprawa maszyn, naprawa rowerów, galanteria w metalu, przyjmie Cech Ślusarzy i Rzemiosł Pokrewnych w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 108/112 pokój 21 w godzinach 9—13. K7104

Ucznia do krawiectwa mejskiego przyjmie. Zakład krawiecki, Zróżdiana 34. 38733g

Potrzebna pomoc domowa. Świerczewskiego 1 m 8. 39477g

Wyjście — okolica woda las w zamlan szycie. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39453g

Pani kulturalna samotna potrzebna do dorywczej lekkiej pomocy domowej, małżeństwo bezdzietne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla nr 39404g

Potrzebna pomoc domowa przed południem do starszej osoby. Oborska, Poznań-Solacz, Nad Wierzbakiem 15. 39407g

Uczeń piekarski potrzebny zaraz z utrzymaniem lub bez. Stępa, Staroleka Rystra 26. 39419g

Pomoc domowa na 4 godziny dziennie potrzebna Zgłoszenia ul. Działowa 14 m. 41, od godz. 10—12. 39425g

Przyjmę pracownicę do prac w gospodarstwie na wsi. Warunki dobre. Zgłoszenia Walczak, Szamotuły, ul. Chrobrego 16. 39467g

Kwalifikowana dziewczynka przyjmie pracę po południu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39478g

Pomoc domowa na 6 godzin do rodziny profesorskiej potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 39400g

Potrzebna kulturalna osoba do dziecka na 7 godzin Zgłoszenia "Dzielnicy" ul. G. 41 m. 9, godz. 15—18. 39486g

Samodzielną, uczciwą gospozię, chętnie z prowincji zatrudni pracującą małżeństwo z 7-letnim dzieckiem. (Centralne ogrzewanie). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 39497g

Nauka

Fortepianowej gry udziela pedagog. Ratajczaka 26 wejście 8, piętro 2. 38172g

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 39448g

Konwersacja francuska dorośli, dzieci również wiek przedszkolny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39448g

Kupno

Pianino kupię. Pisemne oferty z ceną kierować — Polacki, Poznań, Piekary 8 m. 16. 39469g

W pierwszą rocznicę śmierci kochanej siostry i cioci śp.

Władysławy Muchowej

odbędzie się msza św. za spókoj Jej duszy w dniu 20 września o godz. 8.15 w kościele przy ul. Fredry.

Krewnych i Przyjaciół życzliwych Jej pamięci zawiadamia

NAPRAWY PROTEZ NA POCZEKANIU

WYKONUJĄ NASTĘPUJĄCE GABINETY LEKARSKO - DENTYSTYCZNE

Spółdzielnia Lekarsko - Specjalistyczna w Poznaniu pl. Wielkopolski nr 5. Tel. 11-56 — ul. Dąbrowskiego 53/55 — Tel. 453-87 (Rynek Jeżycki) — ul. Głogowska 16. Tel. 620-00 (naprzeciw Dworca Zachodniego)

Wyżej wymienione gabinety wykonują wszelkie prace wchodzące w zakres usuwania i leczenia zębów oraz protezowania jamy ustnej.

PROTEZY • MOSTKI i KORONY WYKONUJEMY: DOBRZE — SZYBKO — TANIO K7176

Sprzedaż

Gazobeton dwunasto cegłowy, dźwigary sprzedawam. Szynkowiak Paczkowo k/Swarzędza również wiadomości Poznań, Dolna Wilda 34. 28516g

Osie z kołami na dwudziestkach i szesnastkach do pojazdów konnych, do starca szybko Autometal, Poznań, Młła 17. 36383g

Wózki dziecięce, nowoczesne modele, wielki wybór, niskie ceny — oraz materace wszelkich rozmiarów polecam. Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 36628g

Sprzedam nową przyczepkę do samochodu osobowego — cena 6.500 zł oraz nowy białe męski elki 8.500 zł, Leszno tel. 340. 20532p

Sprzedam samochód osobowy Adler — Junior stan dobry. Ogł. 17. 9. 61 godz. 9-15, Dolna Wilda 16. 39388g

Wózki dziecięce nainowosze modele poleca Szczepańska, Poznań, Armii Czerwonej 70 w podwórzu. 38587g

Z powodu choroby sprzedam nowy motocykl Jawa 250 cm. Tel. 332-24 godz. 7-15. 39551g

Pieco do centralnego ogrzewania Strelb 17 m³ także na części sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39406g

Sprzedam dwuosobowy rozkładany tapczan cena 1.990 zł. Ostroga 4. Walczak. 39415g

Pianino, krzyżowe dobre stan. 9000 sprzedam. Kuchnowskiego 21 m. 6. 39417g

Sprzedam motocykl WFM po dotarciu. Szamotuły, ul. Warszkiego 7. 39421g

Samochód do remontu za 6000 zł sprzedam. Bosa 18. 39428g

Sprzedam motocykl marki Pannonia. Poznań, Al. Bema 10. Tel. 503-14 w godz. 7-15. 39432g

Suknie ślubne, luksusowe zagranicą sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39446g

Intro męskie czarne, kołnierzy wydra sprzedam. Wszystkich Świętych 3 m 2. 39455g

Sprzedam platformy na dwudziestkach w dobrym stanie i wózek meblowy. Jeżycka 11. 39464g

Junkers — piec gazowy do łazienki, fabrycznie nowy, najnowszy model sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39465g

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, komfortowe, łazienka korytarz wspólny przy Parku Kasprzaka na 3-4 pokoje z wygodami samodzielnymi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39441g

Poszukuję pokoju z kuchnią wyłączonego blisko tramwaju. Dam 40 tys. zł Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39442g

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, komfortowe, łazienka korytarz wspólny przy Parku Kasprzaka na 3-4 pokoje z wygodami samodzielnymi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39441g

Poszukuję pokoju z kuchnią wyłączonego blisko tramwaju. Dam 40 tys. zł Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39442g

Poszukuję pokoju z kuchnią wyłączonego blisko tramwaju. Dam 40 tys. zł Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39442g

Poszukuję pokoju z kuchnią wyłączonego blisko tramwaju. Dam 40 tys. zł Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39442g

Poszukuję pokoju z kuchnią wyłączonego blisko tramwaju. Dam 40 tys. zł Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39442g

Poszukuję pokoju z kuchnią wyłączonego blisko tramwaju. Dam 40 tys. zł Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39442g

Poszukuję pokoju z kuchnią wyłączonego blisko tramwaju. Dam 40 tys. zł Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39442g

Poszukuję pokoju z kuchnią wyłączonego blisko tramwaju. Dam 40 tys. zł Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39442g

Poszukuję pokoju z kuchnią wyłączonego blisko tramwaju. Dam 40 tys. zł Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39442g

Poszukuję pokoju z kuchnią wyłączonego blisko tramwaju. Dam 40 tys. zł Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39442g

Poszukuję pokoju z kuchnią wyłączonego blisko tramwaju. Dam 40 tys. zł Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39442g

Poszukuję pokoju z kuchnią wyłączonego blisko tramwaju. Dam 40 tys. zł Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39442g

Poszukuję pokoju z kuchnią wyłączonego blisko tramwaju. Dam 40 tys. zł Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39442g

OGŁOSZENIA DROBNE

Z powodu likwidacji gospodarstwa sprzedam ciągnik i przyczepę. Scheller, Borgowo pow. Śrem. 39451g

Bramy furtki słupki parkowania kompletne oparkowania wykonuje, Dąbrowskiego 42 warsztat. 39470g

Sprzedam 60 kur leghorn z lutego. Szamotuły Ogrodowa 17. 39487g

Samochód Simca Aronde sprzedam. Poznań, Wojska Polskiego 22. Tel. 501-82. 39489g

Sprzedam lub zamienię samochód na motocykl. Marcińska 17/19 Portier. 39494g

Chryzantemy drobno-kwiatowe białe w paczkach sprzedam. Cena umiarkowana. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39496g

Rynny dachowe, rury piecowe, siatki ogrodzeniowe oraz beczki dębowe polecam. Dzierżyńskiego 266 przystanek Wspólna. 39517g

Magiel ręczną korzystnie sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39518g

Sprzedam samochód białe Żuk P 4 Poznań, ul. Lubowska 14. 39522g

Sprzedam maszynę dwukółową dwupopyłową z kołami. Zgłoszenia Poznań, Rynek Łazarski 7 m. 5 od godz. 16. 39523g

Sprzedam futro pismowca. Tel. 657-32 do godz. 10 i od 14. 39526g

Lokale

Magister farmacji, córka dyrektora fabryki szuka na okres przejściowy, pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39315g

Zamienię 2 pokoje z kuchnią w śródmieściu na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39424g

Poszukuję wyłączonego pokoju ewentualnie z kuchnią. Cena do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39428g

Kupię — wydzierżawię mieszkanie wyłączone po lub do remontu wykonania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39433g

Na wspólny pokój przyjmę jedną panią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39434g

Kupię pokój z kuchnią samodzielną z wygodami wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39439g

Kupię 2-4 pokojowe z komfortem samodzielną wyłączone lub odcupię udział w nowym budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39440g

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, komfortowe, łazienka korytarz wspólny przy Parku Kasprzaka na 3-4 pokoje z wygodami samodzielnymi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39441g

Poszukuję pokoju z kuchnią wyłączonego blisko tramwaju. Dam 40 tys. zł Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39442g

Poszukuję pokoju z kuchnią wyłączonego blisko tramwaju. Dam 40 tys. zł Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39442g

Poszukuję pokoju z kuchnią wyłączonego blisko tramwaju. Dam 40 tys. zł Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39442g

Poszukuję pokoju z kuchnią wyłączonego blisko tramwaju. Dam 40 tys. zł Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39442g

Poszukuję pokoju z kuchnią wyłączonego blisko tramwaju. Dam 40 tys. zł Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39442g

Poszukuję pokoju z kuchnią wyłączonego blisko tramwaju. Dam 40 tys. zł Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39442g

Poszukuję pokoju z kuchnią wyłączonego blisko tramwaju. Dam 40 tys. zł Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39442g

Poszukuję pokoju z kuchnią wyłączonego blisko tramwaju. Dam 40 tys. zł Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39442g

Poszukuję pokoju z kuchnią wyłączonego blisko tramwaju. Dam 40 tys. zł Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39442g

Poszukuję pokoju z kuchnią wyłączonego blisko tramwaju. Dam 40 tys. zł Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39442g

Poszukuję pokoju z kuchnią wyłączonego blisko tramwaju. Dam 40 tys. zł Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39442g

Poszukuję pokoju z kuchnią wyłączonego blisko tramwaju. Dam 40 tys. zł Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39442g

Poszukuję pokoju z kuchnią wyłączonego blisko tramwaju. Dam 40 tys. zł Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39442g

Poszukuję pokoju z kuchnią wyłączonego blisko tramwaju. Dam 40 tys. zł Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39442g

Poszukuję pokoju z kuchnią wyłączonego blisko tramwaju. Dam 40 tys. zł Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39442g

Poszukuję pokoju z kuchnią wyłączonego blisko tramwaju. Dam 40 tys. zł Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39442g

Przetargi — Komunikaty

Z. P. O. W. „Pudłuski” ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji siły i światła w hali produkcyjnej. Prace należy wykonać do dnia 15. 12. 1961 r. Dokumentację do wglądu w Dziale Gł. Mechanika codziennie w godz. 7—13. Oferty prosimy składać do dnia 20. 9. 1961 r. Otwarcie ofert nastąpi 22. 9. 1961 r. K7053

Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych Nr 10 w Poznaniu sprzedaje w drodze przetargu, ograniczonego:

- 1) przyczepa samoch. 3 t. m-ki Sanowag, nr rej. P17-32, nr inw. 10-54 cena wyw. 9100 zł;
- 2) przyczepa samoch. 3 t. m-ki Sanowag, nr rej. P20-94, nr inw. 10-19 cena wyw. 6500 zł;
- 3) przyczepa samoch. 3 t. m-ki Sanowag, nr rej. P19-83, nr inw. 10-20 cena wyw. 6500 zł;
- 4) przyczepa samoch. 3 t. m-ki Sanowag, nr rej. P20-28, nr inw. 10-29 cena wyw. 14300 zł;
- 5) przyczepa samoch. 3 t. m-ki Z. S., nr rej. P21-52, nr inw. 10-36 cena wyw. 11700 zł;
- 6) przyczepa samoch. 3 t. m-ki ZST, nr rej. P20-15, nr inw. 10-78 cena wyw. 9100 zł;
- 7) przyczepa samoch. 3 t. m-ki ZST, nr rej. P17-33, nr inw. 10-51 cena wyw. 10400 zł;
- 8) przyczepa samoch. 3 t. m-ki ZST, nr rej. P20-17, nr inw. 10-77 cena wyw. 9100 zł;
- 9) Furgon nośność 0,3 t. m-ki Ifa, nr rej. MA 34-12, nr inw. 10-54 cena wyw. 18750 zł.

Pojazdy oglądać można codziennie od godz. 7—15 z wyjątkiem niedziel i świąt w Bazie Transportu PRK 10 w Poznaniu, ul. Energetyczna dojazd tramwajem nr 5 i 15 do Rzeźni Miejskiej. Przetarg odbędzie się w dniu 28. 9. br. o godz. 10 w Bazie Transportu PRK-10 w Poznaniu, ul. Energetyczna. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu w jednostce ogłaszającej przetarg tj. w Kasie Bazy Transportu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej oraz przedłożyć zezwolenie właściwej Woj. Rady Narodowej na wzięcie udziału w przetargu. K7143

Gospodarstwo miejskie 30 morg 700 drzew śliczne za budowania oddam w dzierżawę, objęcie 20 tys. zł. Adamski, Poznań, Małeckiego 21 m. 9. 39397g

Sprzedam gospodarstwo podmiejskie prywatne 5 ha przy Poznaniu zagospodarowane duży sad, zabudowania maszynowe zelektryfikowane. Maciejewski, Garby p-ta Swarzędz. 39328g

Kupię parcelę w okolicy Jeżora Kierskiego. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39437g

Kamienie w Poznaniu dwa fronty, oficyna bardzo okazajnie sprzedam 130 tys. zł lub zamienię. Na samochód osobowy. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39447g

Przystąpię do budowy domu bliźniaczego w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39449g

Domki i parcelę w Poznaniu zamienię na wyłączone pokój z kuchnią w nowym budownictwie. Warunki do omówienia. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39454g

Parcelę budowlaną w Kaliszu sprzedam wzgl. zamienię na podobne w Poznaniu. Zgłoszenia: Kalisz, ul. Skalmierzycka 21 39475g

Parcela tysiącemetrowa 30 m. frontu na Ostroga, zadzwoniła uzbudowana ze zwolnienie na budowę dwu mieszkaniową za 110 tys. zł. sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39476g

Domki jednorodzinny z ogrodem w Gnieźnie (zaznacz wolne dwa pokoje) korzystnie sprzedam. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39479g

Sprzedam okazajnie dom piętrowy zabudowaniami wolne 4 pokoje i kuchnia Polska Jaraczewo pow. Jarocin, Rynek 2. 39481g

Sprzedam dom jednorodzinny, wyłączone. Pośrednicy wykluczeni. Poznań, ul. Miodowa 13. 39482g

Domki jednorodzinny z ogrodem w Gnieźnie (zaznacz wolne dwa pokoje) korzystnie sprzedam. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39479g

Sprzedam okazajnie dom piętrowy zabudowaniami wolne 4 pokoje i kuchnia Polska Jaraczewo pow. Jarocin, Rynek 2. 39481g

Sprzedam dom jednorodzinny, wyłączone. Pośrednicy wykluczeni. Poznań, ul. Miodowa 13. 39482g

Domki jednorodzinny z ogrodem w Gnieźnie (zaznacz wolne dwa pokoje) korzystnie sprzedam. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39479g

Sprzedam okazajnie dom piętrowy zabudowaniami wolne 4 pokoje i kuchnia Polska Jaraczewo pow. Jarocin, Rynek 2. 39481g

Sprzedam dom jednorodzinny, wyłączone. Pośrednicy wykluczeni. Poznań, ul. Miodowa 13. 39482g

Domki jednorodzinny z ogrodem w Gnieźnie (zaznacz wolne dwa pokoje) korzystnie sprzedam. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39479g

Sprzedam okazajnie dom piętrowy zabudowaniami wolne 4 pokoje i kuchnia Polska Jaraczewo pow. Jarocin, Rynek 2. 39481g

Wrzesień
16
sobota

Imieniny
Jana
Justyny

Słońce:
wsch.: g. 6.26
zach.: g. 18.07

Teatry

OPERA — g. 19 — „Manru” (koniec ok. g. 22)
OPERETKA — g. 19 — „Rose Marie” (koniec ok. g. 22)
POLSKI — g. 19.30 — „Harvey” — (gościnne występy Państw. Teatru Polskiego w Bydgoszczy)
NOWY — g. 19 — „Kuglarze” — (koniec ok. g. 22)
MARCINEK — g. 16.30 — „Złota rybka”

hina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 — „Milejące ślady” (pol., 14 lat)
BAŁTYK — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.30 — „Samson” (pol., 14 lat)
CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Piłata z ul. Barskiej” (pol., 12 lat)
DOM KULTURY MO — g. 16, 19.30 — „Anatomia morderstwa” (USA, 18 lat)
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30 — „Troje z lasu” (radz., 12 lat), g. 18 i 20.15 — „Eskadra Nietoperz” (NRD, 18 lat)
GONG — g. 10 i 12 — „Tajemnica szyfru” (rum., 16 lat), g. 16, 18 i 20 — „Korsarze Pacyfiku” II seria (ra dziecki, 16 lat)
MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 — „Szczęściarz Antoni” (12 lat)
MALTA — g. 15.45, 18 i 20.15 — „Porucznik jazdy” (jug-radz., 18 lat)
MINIATURKA — g. 15.45, 18 i 20.15 — „Eugeniusz Oniegin” (radz., 16 lat)
OSIEDLE — g. 18 i 20 — „Niebezpieczny wiek” (arg., 16 lat)
PIAST — g. 17 i 19 — „Biedni bogacze” (weg., 18 lat)
PANCERNIAK — g. 17.30 i 19 — „Cichy Don” III seria (radz., 16 lat)
RIALTO — g. 10.30 i 13 — „Od Apeninów do Andów” (panor. włosko-arg., 12 lat), g. 15.30, 18 i 20.15 — „Miłość powraca wiosną” (radz., 14 lat)
RUSALKA (Swarzędz) — g. 16 — „Tadek Niejadek” bajka, g. 17.30, 20 — „Natalia” (franc., 16 lat)
SCALA — g. 16, 18 i 20 — „Niedaleko Warszawy” (pol., 12 lat)
TECZA — g. 16, 18 i 20 — „Kierowca mimo woli” (radz., 12 lat)
WARTA — g. 10 i 12.30 — „Aleksander Newski” (radz., 12 lat), g. 15, 17.30 i 20 — „Niebo bez miłości” (jug., 18 lat)
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 20.15 — „Córka” (ang., 16 lat)
FOTOPLASTIKON — g. 10-21 — „Od Aten do Madrytu”
CYRK „GDANSK” (ul. Ratajecka) — godz. 19.

Radio

PROGRAM I: 7.10 — Przegląd prasy; 7.20 — Muzyka poranna; 7.45 — Aud. „Błękitna sztafeta”; 8.05 — Muzyka i aktualności; 8.30 d. c. muzyki porannej; 8.50 — Rozmowy prawne; 10 — Z cyklu: „Zanim powstanie konstrukcja”; aud. pt. „Metale też potrafią pełzać”; 10.10 — Muzyka operowa; 11 Aud. dla klasy VI; 11.30 — Taniec i piosenka; 11.50 — Aud. z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — Rolniczy kwadrans; 12.45 — „Na swojej nute”; 13 — Aud. dla klasy III i IV; 13.20 — Koncert rozr. w wykon. Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 13.50 — Fryderyk Delius — Pieśń lata; 14 — Z cyklu: „Niezapomniane stronic”; 14.30 — Na weselo; 15.30 — Magazyn muzyczny w oprac. Lucjana Kydryńskiego; 16.05 — Przegl. prasy młodzieżowej; 16.25 — Koncert popularny; 17.05 — Z życia ZSR: 17.35 — Do tańca gra orkiestra Ted'a Heath'a; 18 — Publicystyka międzynarodowa; 18.10 — „Nasz Galup”; 18.50 — Meksykańskie pieśni ludowe; 19.05 — Wędrowni muzycy po kraju; 20.26 — Wiad. sportowe; 20.30 — Podwieczorek przy mikrofonie; 22 — Sobotni wieczór rozrywkowo-taneczny; 22.30 — Słynni soliści i orkiestry w repertuarze lekkim; 23.10 — Po jednym utworze w wykon. słynnych orkiestr. tanecznych.

PROGRAM II: 6.50 — Gimnastyka; 7 — Muzyka poranna; 7.40 — Przegl. prasy; 7.50 — d. c. muzyki porannej; 8.45 — Tańce symfoniczne; 9.25 — Aktualności przyrodnicze; 9.40 — Z najpiękniejszych operetek; 11 — Koncert chopinowski; 11.30 — Polska muzyka popularna; 12.15 — Muzyka ludowa; 12.30 — Z pomorskiej wsi; 12.50 — Audycja aktualna; 13.45 — Aud. dla dzieci starszych „Błękitna sztafeta”; 14 — Koncert Pozn. Orkiestry Smyczkowej; 14.25 — W cieniu krzywej wieży; 14.45 — Z notatnika reportera; 15 — Koncert słynnych solistów; 15.30 — Dla dzieci słuchowisko; 16.25 — Sobotni przegląd sportowy; 16.30 — Echo Pomorza; 16.40 — Sportowa Zgadula; 17.10 — Koncert życzeń; 17.40 — Felieton Tadeusza Kuty pt. „Problemy na desce”; 17.50 — Radioexpress; 18 — Wianuska melodii operetkowych; 18.35 Felieton Marcellego Jorsta; 18.45 — Fragment powieści Bogusława Sujkowskiego pt. „Wyszczerbione topory”; 19.05 — Muzyka i aktualn.; 19.30 — „Ondyna” — rondo pieśniarskie; 20 — V Międzynarodowy

Naramowice — osiedle zapomniane

Przy pracach porządkowych mieszkańcy pomagają

Na północno-wschodnim krańcu naszego miasta leżą Naramowice. Rozrosło się to osiedle nagle, jakby żyłowo. Mało znane i rzadko uczęszczane przez zasiedziały Poznań. Rozrzucone domy, domki, wille, ulice wytyczone, jakby na siłę, zbyt późno. Ni to miasto, ni wieś. Jeszcze PGR, zakłady rowerowe z dwu tysiącami zatrudnionych, garaże dla taksówek, instytut doświadczalny, jedna szkoła, przedszkole (bez żłobka) i to wszystko. Jest jeszcze nowo otwarta przychodnia lekarska umiejscowiona na granicy z Winogradami, Naramowice zalicza się do... Starego Miasta.

Na tym, niestety, kończy się sumowanie tego co jest i zaczyna wylizywanie na „nie”. Bo nie ma kina, (nawet objazdowego), nie ma klubu czy świetlicy. Brak także kiosków „Ruchu” i rozmównicy telefonicznej. W całym osiedlu można doliczyć się zaledwie pięciu telefonów prywatnych i kilku „urzędowych”. Poza wspomnianym PGR-em i dział

kami, gdzie doprowadzono już kanalizację — nie ma również bieżącej wody. Dojazdu tramwajowego jeszcze się nie doczekano. Istnieje jedynie komunikacja trolejbusowa (częstośliwość przejazdu co 40 minut), która w okresach nasilenia ruchu — z pracy i do pracy — nie spełnia swego zadania.

Światło elektryczne dociera do Naramowic, ale napięcie w sieci jest zbyt słabe, a i latarni ulicznych ustawiono do tychczas stanowczo za mało. W rezultacie — wieczorami jest ciemno na ulicach i prawie ciemno w mieszkaniach. Naramowiczanie nie mogą przeto korzystać z dobrodziejstwa radia, nie mówiąc już o telewizorach.

★

Nie byłoby pełnego obrazu, gdybyśmy nie wspomnieli o drogach i szosach. Jest to pięta achillesowa osiedla. Szosę naprawiono, a jakże — od ulicy Lechickiej do ul. Sarmackiej; nieduży to odcinek i nie ratuje sytuacji. A jest ona nie najlepsza. Ul. Umółtowska i inne toną w błocie gdy zaczyna się wiosenne lub jesienne roztopy, a również nawet w deszczowe dni lata. Susza też nie ratuje pojazdów od zniszczenia, gdyż jazda odbywa się po wertepach i grudach. Żadna taksówka багажа wa tamtędy nie przejedzie.

Kierowcy, którzy znają naramowickie drogi, nie chcą wcale tam jeździć. Mieszkańcy naramowickiego osiedla już niejednokrotnie swoje bolączki przedstawiali odpowiednim władzom zarówno w dzień powszedni, jak i w okresie przedwyborczym pod adresem kandydatów na

radnych. Postulaty wyborców nie są jak się wydaje za daleko idące. Istnieje na pewno możliwość, by część wyliczonych niedociągnięć załatwić „od ręki”. Dotyczy to rozmównic telefonicznych, kiosków „Ruchu”, świetlicy, kina objazdowego, a nawet stacjonarnego. Trudniejsze zaś postulaty, wymagające czasu i finansów można by, przy odpowiednim wykorzystaniu czynów społecznych, także zrealizować. Doprowadzenie wody i gazu do mieszkań, przy istnieniu na miejscu zapasowego zbiornika gazowego i częściowej kanalizacji, nie jest sprawą niemożliwą do załatwienia.

Są oczywiście obiektywne trudności, wiadomo na przykład, że stara poznańska elektrownia nie posiada odpowiedniej mocy, ale warto chyba zastosować pewną kolejność i na zmianie obciążenia poszczególne osiedla zwiększonym napięciem.

Gruzi i żużlu na pewno u nas jest pod dostatkiem i nie dziwny się że mieszkańcy Naramowic dopominają się o ich dostarczenie. Przez wysypanie ulic żużlem pragną oni choć częściowo rozwiązać kłopoty z nawierzchnią. (1)

MPK wyjaśnia:

... Niedbali są w mniejszości

W ub. miesiącu zamieściliśmy uwagi na temat kawalerskiej jazdy niektórych młodych motorniczych i udręki rzucających „w te i w te” pasażerów; konserwacji i eksploatacji taboru tramwajowego, rozładowywania ścisłu w godzinach szczytu itp. spraw. W odpowiedzi Dyrekcja MPK nadesłała nam obszerną odpowiedź, z której wynika, że:

— Konserwacja taboru przeprowadzana jest zgodnie z ustalonym planem w zajezdniach. Co 7 dni czyszczy się i smaruje wszystkie ruchome części podwozia. Przeglądów technicznych wozów dokonuje się natomiast codziennie. Obawy, iż nie konserwujemy taboru „długo nie wytrzyma” i szybciej się psuje, są więc gołosłowne. MPK eksploatuje wozy po 50 lat.

— MPK przyznaje, iż bywają pracownicy, którzy w porę nie zgłaszają usterek technicznych i nie zawsze dbają o estetyczny wygląd pojazdów (obluźnione deski ochronne, brzęczące łańcuchy). Wśród załogi MPK pracownicy ci stanowią jednak zdecydowaną mniejszość.

— Odkurzenie i mycie wnętrza wagonów (prócz podłóg, szyb i siedzeń, które są myte i odkurzone codziennie) dokonuje się w kolejności ustalonej dla poszczególnych wozów. (7) Dyrekcja zwróci jednak większą uwagę na sposób w jaki te czynności są dokonywane.

— Nie wszyscy młodzi motorniczy uprawiają kawalerską jazdę. Każde uogólnienie są tu krzywdzące. Jeśli jednak fakty takie się zdarzają, to pożądaną są konkretne: gdzie, kiedy, numer wozu? Informacje pasażerów pomagają dyrekcji w wychowaniu, a gdy trzeba — karaniu niepoprawnych.

— Nieosiągnięcie przez MPK w roku ubiegłym średniego wskaźnika wykorzystania taboru, było wynikiem trudności kadrowych, a nie występowania „antybudżetów ekonomicznych”. W godzinach „szczytu”, w zajezdniach stoją tylko wozy niezdolne do ruchu względnie wozy zapasowe na wypadek awarii. Wszystkie pozostałe pełnią służbę.

— Wypełnienie luki w kadrach przyciągnięciem na godziny szczytu motorniczych-emerytów, jest niemożliwe ze względów bezpieczeństwa. Do innych prac — owszem!

Z kulturą na peryferia

Na ogół imprezy kulturalne odbywają się w centrum miasta. Mieszkańcy peryferii nie zawsze więc mogą w nich brać udział. Z komunikacją bo wiem jest jeszcze trochę kłopotów. Toteż duże brawo należą się Towarzystwu Miłośników M. Poznania i „Polskiemu Radiu” za zapoczątkowanie imprez właśnie na peryferiach.

Dziś odwiedza Fabianowo z piosenką, melodią i uśmiechem soliści radiowi. Spotkanie to odbędzie się na stadionie o godz. 17 a w razie nie pogody w szkole.

Następne tego rodzaju imprezy zorganizowane zostaną na Ławicy i Kopaninie. (na)

Długie oczekiwania



Piętnaście „bitych” minut stali niedzielni spacerowicze na skrzyżowaniu ulic. Potem zjawili się MO i sytuacja zmieniła się nieco na lepsze (patrz zdjęcie drugie). Upłynęły dalsze minuty, nim przywrócono normalny ruch. No cóż, dzień jak co dzień. Zbyt często jeszcze niegroźne w skutkach wypadki drogowe powodują dłuższe zakłócenia ruchu kołowego. Rozumiemy, że milicjanci z „drogówki” mają pełne ręce roboty, ale trudno się przecie zgodzić z tolerowaniem takiego stanu rzeczy. W takich wypadkach, jakie oglądamy na zdjęciach, powinien chyba interweniować każdy milicjant. (ak)

Fot. — K. Przychodzki

„Pożegnanie lata”

Pod tym hasłem odbędzie się najbliższy koncert rozrywkowy w Parku Kasprzaka, w niedzielę, 17 bm. o godzinie 17.

W koncercie, zorganizowanym przez Towarzystwo Miłośników M. Poznania i Polskie Radio udział wezmą: Wiesława Drojecka, Jerzy Milian, Jan Ptaszyn-Wroblewski, Janusz Hojan oraz Poznańska Piętnastka Radiowa pod dyrykcją Zygmunta Mahlika. Imprezę poprowadzi Stanisław Strugarek.

★

Dzisiaj odwiedzą soliści radiowi Fabianowo. Spotkanie z piosenką, melodią i uśmiechem odbędzie się o godzinie 17 na stadionie, a w razie nie pogody w szkole. Na spotkanie to zapraszają: Towarzystwo Miłośników M. Poznania i Polskie Radio. (na)

INFORMUJEMY

Uniwersytet Kultury przy WDK przypomina, że w najbliższych dniach zamyka listę przyjętych kandydatów na I rok studiów. O przyjęcie na UK mogą się ubiegać osoby aktywne związane z pracą kulturalno-oświatową — wszyscy ci, którzy pracują na odcinku kultury i chcą drogą systematycznego szkolenia pogłębić swą wiedzę i kwalifikacje. Nauka na Uniwersytecie Kultury trwa 2 lata i odbywa się dwa razy w miesiącu w godzinach popołudniowych. Wykłady obejmują 5 działów tematycznych: wiedza o literaturze, teatru, filmie, muzyki oraz sztuk plastycznych. Słuchacze poznają ponadto zagadnienia z zakresu nauk społecznych, regionalistyki i wiedzy technicznej. Słuchaczami Uniwersytetu Kultury mogą być osoby ze średnim wykształceniem. Zgłoszenia należy składać w Wojewódzkim Domu Kultury, Poznań, pl. Kolegiacki 17.

Młodzieżowy Dom Kultury organizuje w bież. roku szkolnym specjalne zajęcia rytmiki i gimnastyki wyrównawczej dla dzieci w wieku przedszkolnym i szkoły podstawowej. Zajęcia odbywają się przed i po południu. Informacji udziela sekretariat MDK, ul. Stalingradzka 30, tel. 29-82.

Komenda Dzielnicy MO Stare Miasto wzywa osobę poszkodowaną, której pod koniec miesiąca sierpnia br. na plaży w okolicy Mostu Marchlewskiego, została skradzioną większą sumą pieniędzy. W celu odbioru gotówki, należy się zgłosić w Komendzie Dzielnicy MO, O. Aleje Marcinowskiej 31, pok. 32 w godz. 8-10.

Polski Związek Esperantystów zawiadamia członków i sympatyków, że z dniem 19 bm. wznowia w sobotę spotkania klubowe od godz. 19 do 21 w Domu Kultury Kolejarza, ul. Marchlewskiego 142/144.

W związku z pracami na linii energetycznej mieszkańcy niżej wymienionych ulic będą pozbawieni dostawy energii elektrycznej, ul. ul.: Ostrowska, Obotrycka, Działoszkańska, Mileczańska, Durzyńska, Welecka, Rzezańska, Byteńska, Gołężycka, Lubuska, Bobrzańska, Słężańska, Chyżańska i Doleńska. Wyłączenie nastąpi w dniach 18 i 19 bm. w godz. od 7-15 (xoy)

Komunikat Komendy MO

Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej w Poznaniu informuje, iż nadal prowadzi weryfikację kandydatów do MO z wykształceniem, średnim i podstawowym wykształceniem na różne stanowiska. Kandydaci winni posiadać dobry stan zdrowia, wzrost co najmniej 170 cm i uregulowany stosunek do służby wojskowej.

Blizszych informacji o warunkach przyjęcia i pracy udziela Wydział Kadr Komendy Woj. MO w Poznaniu, ul. Kochanowskiego 2a i Komendy Powiatowe MO.

„Zrób to sam”

Taką nazwę nosić będzie nowo otwarty zakład usługowy Spółdzielni Pracy „Atlas” przy ul. Kraszewskiego 3. Zakład wyposażony został w dwa warsztaty stolarskie i dwa ślusarskie z kompletem narzędzi — co umożliwi wszystkim obróbkę zakupionych także odpadów i materiałów pełnowartościowych dla celów majsterkowania domowego. Na miejscu także będzie można wypożyczyć komplety narzędzi do napraw domowych.

Poza sprzedażą i obróbką materiałów na miejscu, Spółdzielnia przyjmować będzie zlecenia indywidualnych odbiorców, prowadzić będzie dział porad fachowych w zakresie stolarki, malowania mieszkań oraz innych napraw domowych.

W tej chwili Spółdzielnia dysponuje już gotową opracowaną konstrukcją łodzi żaglowej „Motyl 170”, a kończy doświadczenia nad modelem łodzi motorowej; w przygotowaniu zaś — kajak turystyczny. Są to wszystko opracowania nowe, dostępne do budowy amatorskiej.

A więc „majsterklepki” na start. Nadchodzą długie zimowe wieczory, w czasie których zbudujemy sprzęt turystyczny na następne lato. A miesiące mijają szybko. (ino)

„Czy znasz film polski?”

W związku z Festiwałem Filmów Polskich Telewizja Polska razem z Centralą Wynajmu Filmów organizują 23 bm. quiz dla młodzieży od lat 16 do 19 pt. „Czy znasz film polski?”

Poznańska młodzież ma możliwość wzięcia udziału w tym quizie po uprzednim zgłoszeniu się w TV Poznań i przejściu wstępnych eliminacji, które odbędą się 19 bm. (Godzina i miejsce eliminacji zostaną podane później).

Zgłoszenia (tylko pisemne) należy nadsyłać do 16 bm. pod adresem Redakcji Dziecięco-Młodzieżowej TV Poznań, ul. Strusia 10. (na)

Festiwal Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień 1961”; 21.30 — Wiadom. sportowe; 21.35 — Gra ork. tan. Noel Chiboust; 22 — Zespół Dziewiatka; 22.30 — Muzyka taneczna;

Telewizja

POZNAN: 17 — Program dla dzieci (W-wa); 17.30 — Film z serii Disney'a „Zwariowany pułstelnik”; 18.20 — Program tygodnia (lok.); 18.30 — Film fabularny prod. radz. „Sprawa 13-bki” (12 lat); 19 — Dziennik (W-wa); 20.30 — Magazyn „Pegaz” (W-wa); 21 — Program rozrywkowy „Amiga Cocktail” (Praga); 23 — Ostatnie wiadomości (W-wa).

Wstawy

KLUB ZWIĄZKU POLSKICH ARTYSTÓW-PLASTYKÓW — (plac Wolności 4) — Akwarele i rysunki H. Skurpskiego — g. od 10-22. MUZEUM NARODOWE (Al. Marcinkowskiego 9) — Grafika Krakowskiego Okręgu Polskich Artystów-Plastyków — godz. 9-15.

Dużuru pełnia

PAŃSTW. SZPITAL KLINICZNY im. PAWŁOWA (chirurgia-inter na), ul. Garbary 17 — tel. 540-04. APTEKI: Głogowska 47 Kraszewskiego 12, Al. Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 349, Mazowiecka 12, Główna 53,

Klub Drukarzy

przy Związku Zawodowym Pracowników Poligrafii wznawia swoją działalność po przerwie walcyniej i przyjmuje zapisy:

na lektoryt j. obcych: angielskiego, francuskiego, niemieckiego i rosyjskiego (dla początkujących i zaawansowanych);

na kursy kroju i szycia (I i II stopnia);

kurs nowoczesnego tańca towarzyskiego oraz do dziecięcych zespołów: rytmiki i tańca, młodych plastyków, scenicznego i majsterkowania.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela kier. Klubu w godz. 18-20 (Dom Drukarza, ul. Inżynierska 10, II ptr.

Spotkanie z artystami filmu

Z okazji trwającego obecnie Festiwalu Filmów Polskich w Poznaniu i kilku miastach po wiatowych gościć będą przez parę dni polscy artyści filmowi — o czym informowaliśmy już naszych Czytelników. Wszelkich kinomanów zapraszamy więc na spotkania z naszymi gośćmi, które odbędą się po lub przed seansem filmu, w którym występują.

I tak Andrzej Szalawski odwiedził 15 bm. Piłę i wziął udział w seansie „Krzyżaków”. W sobotę spotka się z kinomanami Szamotul oraz w DS im. H. Sawickiej w Poznaniu — ze studentami i członkami DKF-ów.

Barbara Horowianka i Emil Karewicz wezmą udział w spotkaniach: 17 bm. w Lesznie i 18 bm. w Poznaniu, w kinie „Bałtyk”.

Ewa Berger-Jankowska odwiedzi 26 bm Gniezno i weźmie udział w premierze filmu „Przeciwko bogom”, w którym występuje. Wreszcie Beata Tyszkiewicz i Roman Wilhelm — spotkają się z publicznością Poznania 27 bm. — po seansie filmu „Dziś w nocy umrze miasto” — w „Apollo”. (w)